Nr 218. Kraków, Wtorek 14 Maja 1912. Rok XXXI

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. pozt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hal.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Płohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kalińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupcarsa, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchasab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M. Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Lokaut polityczny.

Charakter i przebieg lokautu fabrykantów bielskich, dowodzi chyba niewątpliwie, że lokaut ten ma polityczny, narodowościowy charakter, i skierowany jest przeciw polskim robotnikom. Jeżeliby ktoś łudzić się chciał pod tym względem, to pismo prezesa związku bielskich fabrykantów, Josephyego, w czasopiśmie „Industrie", wszelkie usuwa wątpliwości.

Dalecy jesteśmy od zaprzeczania fabrykantom niemieckim prawa do udziału w pracach społecznych i narodowych, — ale z chwilą, gdy interes swój ekonomiczny przenoszą na grunt narodowy, wskazują tem samem i nam także drogę, na której szukaćbyśmy musieli ochrony i podjąćbyśmy powinni walkę przeciw tego rodzaju uroszczeniom i napaściom ze strony niemieckiej.

Jeżeli bowiem fabrykanci bielscy sądzą, że robotnik polski jest wobec nich bezbronnym i że na ich łup został wydany, to mogą doznać rozczarowania. P. Josephy i jego towarzysze przypominają nam, że oni są Niemcami. Nie zaprzeczamy im do tego prawa. Tylko jeżeli czynnik narodowy wnoszą do interesów przemysłowo-handlowych, to tem samem przypominają nam nasz obowiązek narodowy, nakazujący nam, abyśmy, jako odbiorcy produkcyi ich fabryk, pamiętali, że popieramy przez to wrogów naszego narodu, którzy gnębią polskiego robotnika.

Jako ludzie realnej pracy, wiedzą zapewne przemysłowcy bielscy, że niedość jest towar wyprodukować, ale trzeba go także sprzedać, i że zawsze panem sytuacyi nie jest ten, co towar sprzedaje, ale ten, co go kupuje. Nie są też odbiorcy towaru na tyle naiwni, aby także o tem nie wiedzieli.

Głównym i najsilniejszym odbiorcą fabryk bielskich jest Galicya. Nie jest tedy przedewszystkiem żadną łaską ze strony przemysłowców niemieckich, czerpiących główne fundusze i zbierających duże majątki, dzięki polskiej klienteli, że posługują się w swoich fabrykach robotnikiem polskim. Używają go do pracy, bo go potrzebują, a gdyby mieli poczucie sprawiedliwości, to zrozumieliby, że robotnik ten większe [illegible] szerokich sfer odbiorców ich produkcyi.

Jeżeli tedy zlokautowani fabrykanci bielscy sprawie swojej polityczny i narodowy nadają charakter, i dążą najwyraźniej do pozbawienia robotników zajęcia przedewszystkiem dlatego, że są Polakami, to my na to wezwanie [illegible] potrafimy wszędzie znaleźć towar, sprowadzany dotąd w bardzo znacznej części z fabryk bielskich. Ale czy te fabryki z równą łatwością znajdą odbiorców — to jest kwestyą, [illegible] ich właściciele powinni się zastanowić. Niech tedy p. Josephy nie przeciąga struny i pamięta, że kwestya, którą nam narzuca, może zgoła inny wziąć obrót i w niepożądany, dla baronów przemysłowych Bielska sposób, być przez nas rozwiązana.

Na razie jedną uczynić musimy uwagę, narzuconą nam siłą faktu. Charakter i przebieg lokautu bielskiego przypomina nam niesłychane zaniedbanie naszych kresów zachodnich przez rządowe i autonomiczne władze naszego kraju. Jest wprost skandalem, że dopiero T. S. L. wyręczać musi Radę szkolną kraj. w spełnianym przez nią obowiązku kreowania szkół polskich w Białej. Jest niemniejszym skandalem, że Sejm i Wydział krajowy dopiero teraz sprawą tą się zajęły.

A już wprost winą jest nie do darowania, że dotąd nie zdobył się nikt na odwagę podjęcia szerszej akcyi przemysłowej na zachodnich kresach kraju. Jeżeli robotnik polski potrafi pracować dla przemysłowca niemieckiego, dlaczegóżby nie miał tego uczynić dla Polaka? Bardzo dobrze się więc dzieje i jest w tem wielki postęp, że wreszcie w Białej powstały szkoły polskie, mogące współzawodniczyć z niemieckiemi w Bielsku, — ale na tem nie wyczerpuje się nasze w tych stronach narodowe zadanie. Wcale niemniejsze, od szkoły, narodowe znaczenie miałaby tutaj jedna i druga fabryka polska, któraby dała zajęcie większej liczbie polskich robotników, a krajowi pozwoliła produkcyę fabryki niemieckiej zastąpić własną.

Tą kwestyą zająć się powinny przemysłowe sfery i instytucye w kraju, jeżeli nadal nie mamy pieniędzmi naszemi popierać fabryk niemieckich, które, jak tego lokaut bielski dowodzi, przekształcają się na fortece i ogniska germanizacyi.

Pogorszenie sytuacyi na Węgrzech.

(Tel. „Nowej Reformy".)

Budapeszt, 14 maja.

Sytuacya polityczna znowu się pogorszyła, ponieważ rokowania Lukacsa z Justhem biorą niekorzystny obrót i możliwem jest, że dziś będą zupełnie zerwane. Lukacs oświadczył, że od projektu reformy wyborczej, znanego z depesz porannych, który przedłożył wczoraj Justhowi, nie odstąpi. Justh jednak nie chce się zgodzić na ten projekt, wskazując na wielkie skomplikowanie prawa wyborczego, zawarte w tym projekcie, który zawiera różne kategorye wyborców w rozmaitych stopniach wieku, oświaty i majątku.

Wobec tego Lukacs postanowił dziś jeszcze prowadzić rokowania, a gdyby nie udało się doprowadzić do porozumienia, zerwać dalsze pertraktacye, zwołać partyę rządową na konferencyę, przedłożyć jej projekt reformy wyborczej i oświadczyć, że nie może dłużej zwlekać z załatwieniem reformy wojskowej. Ponieważ, w razie rozbicia rokowań z Justhem, nie ma widoków załatwienia ustawy wojskowej, przeto Lukacs przedłoży jednoroczne prowizoryum wojskowe, z podwyższeniem kontyngentu rekruta na 136.000 ludzi, jednak bez równoczesnego zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej.

Wiedeń, 14 maja.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady ministrów, która zajmowała się nowemi komplikacyami w sprawie wojskowej, spowodowanemi niekorzystnym przebiegiem rokowań na Węgrzech. W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że prowizoryczne podwyższenie kontyngentu rekruta, bez równoczesnego zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej, nie da się w parlamencie przeprowadzić.

Z tego powodu także w Austryi sytuacya się skomplikowała. Dziś odbędzie się posiedzenie parlamentarnej komisyi Związku czeskiego, która ma rozstrzygnąć, jak Związek ma się zachować w sprawie wojskowej. Zdaje się, że większość Związku oświadczy się za przejściem do dyskusyi szczegółowej nad ustawą wojskową w komisyi. Czesi, na konferencyi z prezydentem ministrów, żądali w zamian za głosowanie nad ustawą wojskową, rychłego przeprowadzenia ustawy wojskowej i różnych koncesyj na polu językowem i wojskowem.

Pragmatyka służbowa.

II.

Rozmaite szczegóły przepisów pragmatyki o prawach urzędników były w komisyi Izby posłów przedmiotem obszernych obrad i częstych rokowań z rządem, który niestety, wyjąwszy drobne sprawy, zajmował stanowisko bezwzględnie odporne, uzasadniając odmowę względami czy to na własną powagę i karność urzędniczą, czy to na stosunki służbowe, czy wreszcie na finanse państwa. — Komisya nie chcąc udaremnić przyjścia do skutku ustawy o pragmatyce służbowej, czem rząd najczęściej groził wobec wniosków, dla niego niewygodnych, ustępowała zwykle — znalazły się jednakże mimo to przepisy, w których komisya poczyniła znaczne zmiany, chociaż rząd energicznie je zwalczał.

Pomijając małoważne szczegóły, podnosimy, że ranga służbowa niema w przyszłości bezpośredniego znaczenia dla posuwania się urzędników, zarówno bowiem awans na posadę, jak awans czasowy jest niezawisły od stosunków rangowych urzędnika w ramach zajmowanej przez niego klasy rangi. Mimo to skutkiem zatrzymania istniejącego systemu rangowego, musiano w nowej pragmatyce służbowej ustawowo uregulować sprawę rangi służbowej, która w pewnych wypadkach ma niezaprzeczone znaczenie, jak na przykład kiedy chodzi o zastępstwo.

Dalej podnieść należy, jako doniosłą nowość, postanowienie § 52, mocą którego urzędnik ma prawo wglądania w swoją listę porządkową rangi. Na tej podstawie urzędnik może do władzy centralnej wnieść bądź zażalenie, bądź przedstawienie sprawy, jeżeli czuje się pokrzywdzonym przez wyznaczenie mu pewnego miejsca w porządku rang swoich kolegów urzędowych.

W przepisach o noszeniu munduru nie zaszły żadne istotne zmiany. Pomijamy je więc, zaznaczając tylko, że praktykanci, posiadający wykształcenie uniwersyteckie, lub całkowitej szkoły średniej, mają prawo noszenia munduru XI klasy rangi. Dotąd prawo to przysługiwało tylko praktykantom zaprzysiężonym.

Sprawa urlopów — jak podnosi sprawozdanie komisyi — była przedmiotem długich rokowań. Przyznanie corocznego urlopu spoczynkowego, do którego nie mogą być wliczane urlopy, dawane z innych powodów, czyni zadosyć życzeniom wszystkich urzędników. Wymiar urlopu odbywa się nie wedle klasy rangi, lecz wedle wysokości płac, a następnie wedle lat służby. Należy także mieć na uwadze, że nie chodziło o zupełną regulacyę urlopów, lecz o minimalny wymiar urlopu dla wypoczynku. Urlop może być przedłużony, ale nigdy skrócony. Tylko wyjątkowe stosunki służbowe mogą spowodować bądź przerwanie, bądź skrócenie, bądź wreszcie zupełne odmówienie urlopu. Wymiar urlopu wedle projektu rządowego uwidoczniony jest w następującej tabeli:

Funkcyonaryusze	mający wliczalnych do emerytury lat służby mniej niż 15 lat	więcej niż 15 lat
	otrzymują urlop na	
Praktykanci . .	14 dni	
Urzędnicy XI, X i IX klasy rangi	14 „	3 tygodnie
Urzędnicy VIII i VII klasy rangi	3 tygodnie	4 tygodnie
Urzędnicy VI klasy rangi w górę .	4 „	5 „

Natomiast poprawka komisyi wyznacza dla praktykantów i urzędników XI klasy rangi 14 dni urlopu; dla urzędników z płacą X i IX kl. rangi 3 tygodnie; dla urzędników z płacą VIII i VII kl. rangi 4 tygodnie; dla urzędników z płacą od klasy rangi VI w górę 5 tygodni. Izba posłów rozstrzygnie, który wymiar zostanie przyjęty do właściwej ustawy.

Z pośród dalszych postanowień o urlopie należy wymienić przepis, wedle którego udzielenie urlopu ponad 3 miesiące może władza uczynić zależnem od warunku, że urzędnik, biorący taki urlop, zrzeknie się płacy na czas, przekraczający normalny wymiar urlopu, tudzież wliczalności tego czasu do posunięcia się na wyższy stopień płacy i do wymiaru emerytury.

Postanowienia projektu rządowego o płacach urzędników zostały w § 59 uzupełnione za zgodą rządu poprawką komisyi, dającą urzędnikom prowizorycznym te same płace, jakie pobierają urzędnicy stali. Co do płac praktykantów nie ma dotąd jednolitej normy. Przy poszczególnych władzach i urzędach napływ praktykantów bywał tak mały, że każdy z nich otrzymywał natychmiast adjutum, w innych gałęziach musieli na adjutum czekać bardzo długo. Uznając niesprawiedliwość tego stanu rzeczy, rząd od szeregu lat przyznał praktykantom niesystemizowane adjutum po jednorocznej służbie. Ale wśród obecnych warunków, jak to zresztą sam rząd przyznał, już i ten rok bezpłatnej pracy jest za długi dla osób mniej zamożnych.

Uznając tę okoliczność, projekt rządowy przyznaje praktykantom, którzy ukończyli zupełnie szkołę średnią (wedle poprawki komisyi, samo ukończenie takiej szkoły, a więc bez egzaminu dojrzałości, jest wystarczające), lub posiadają wykształcenie uniwersyteckie, adjutum w kwocie 1.000 koron rocznie, zaś praktykantom innym adjutum w kwocie 600 koron. Po upływie półtora roku praktykanci obu kategoryj otrzymują adjutum o 200 koron wyższe.

Do paragrafu 62, zawierającego postanowienia o awansie do wyższej klasy rangi, komisya uchwaliła poprawkę, wedle której awans do wyższej klasy rangi jest niezawisły od terminów awansu czasowego. — Tak zwane posuwanie się do płacy wyższej rangi, czyli awans czasowy — ograniczony do 60 roku życia i do 35 lat służby — odbywa się zasadniczo wedle następujących grup, rozporządzających rozmaitem wykształceniem szkolnem:

Grupa A: zupełne ukończenie szkoły średniej lub uniwersytetu.

Grupa B: ukończenie szkoły średniej i kursu uniwersyteckiego, jakoteż egzamin, złożony pomyślnie na uniwersytecie.

Grupa C: ukończenie szkoły średniej.

Grupa D: ukończenie 4 niższych klas szkoły średniej (albo jednorocznego kursu przy szkole wydziałowej wedle poprawki komisyi) i egzamin fachowy.

Grupa E: inne wykształcenie ponad szkołę ludową.

Terminy awansu czasowego są wedle projektu rządowego następujące:

Czas trwania poborów w klasie rangi	wynosi w grupie A.	B.	C.	D.	E.
XI	—	4 (3)	5	6	6
X	5	5	6	7	9
IX	7 (6)	7	7 (6)	9	—
VIII	7 (6)	— (10)	—	—	—

Cyfry podane w nawiasach uchwaliła komisya jako swoje poprawki. Termin awansu czasowego dla praktykantów, otrzymujących pierwszą posadę urzędniczą w IX. klasie rangi, wynosi 8 lat, dla praktykantów w grupach A., B. i C trzy lata, w grupach D. i E. 4 lata (§ 72).

Osobne przepisy zawiera § 73 co do urzędników i praktykantów, już będących w służbie. Otóż wedle projektu rządowego urzędnikom tym czas służby, poprzednio spędzony w ich klasie rangi, wlicza się do terminu awansu czasowego.

Jeżeli urzędnik przy otrzymaniu tej klasy rangi służył w tej samej dykasteryi dłużej, niż to wedle nowych przepisów potrzebne jest do otrzymania owej rangi, to w takim razie nadwyżka czasu, ale tylko do 5 lat, wlicza mu się tak do posunięcia się na wyższy stopień płacy tej samej klasy rangi, jak na najniższy stopień płacy następnej wyższej klasy rangi.

Czas służby, przepędzony na najwyższym stopniu płacy pewnej klasy rangi, wlicza się do osiągnięcia drugiego stopnia płacy w wyższej klasie rangi.

Urzędnikom, którzy z innej służby państwowej przenieśli się do służby, objętej tą pragmatyką, może władza centralna policzyć poprzednie lata służby do awansu czasowego, jednakże nie powyżej 5 lat. To samo odnosi się do urzędników z innej gałęzi służby, objętej tą pragmatyką. Udogodnienia ustępów 2 i 3 tracą urzędnicy, karani dyscyplinarnie, z wyjątkiem wypadku, gdy w chwili, w której miałaby nastąpić realizacya udogodnienia, jeszcze nie upłynęły 3 lata od wymierzenia kary.

Przepisy pierwszego ustępu mają analogiczne zastósowanie przy mianowaniu praktykantów urzędnikami.

Komisya uchwaliła do tego paragrafu szereg poprawek, z pośród których wymieniamy przedewszystkiem poprawkę, wedle której urzędnicy z grup D. i E., mający co najmniej 4 lata służby jako urzędnicy, albo 8 lat jako praktykanci i urzędnicy, posiadaliby prawo do awansu czasowego wedle poniższej normy:

Czas pobierania płacy w klasie rangi	W grupie D przez lata	E
XI.	6	6
X.	6	7
IX.	8	—

Wymieniamy dalej następujące poprawki: Czas służby, przepędzony przez urzędnika bezpośrednio przed dopuszczeniem do służby przygotowawczej jako wolontaryusz, aspirant i t. p. bezpłatnie w tej samej gałęzi służby, należy mu wliczyć do awansu czasowego, począwszy od chwili, w której spełnił warunki potrzebne do dopuszczenia do służby przygotowawczej. Służba wojskowa prezencyjna w ciągu służby cywilnej ma być wliczana do awansu czasowego, ale tylko do jednego roku. W ciągu pierwszych 5 lat po wprowadzeniu w życie pragmatyki służbowej należy tych urzędników, którzyby tylko z powodu braku wyższego egzaminu fachowego mieli być wykluczeni od awansu czasowego, uwolnić od egzaminu, o ile mają dobre kwalifikacye. Urzędnicy, którzy w chwili wprowadzenia w życie tej ustawy ukończyli 60 lat życia i 35 lat służby, nie tracą skutkiem przekroczenia tej granicy wieku prawa do otrzymania poborów następnej klasy rangi.

Dalsze paragrafy tego rozdziału zajmują się sprawami emerytur, odpraw, kwartału pośmiertnego i t. d. Sprawy te z pewnemi tylko zmianami, objętemi przez pragmatykę służbową, będą nadal załatwiane wedle dotychczasowych norm.

TADEUSZ KONCZYŃSKI.

ZAWROTNE DROGI.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

56 (Dokończenie.)

Podciął konia, który dał szczupaka w zaprzęgu i porwał ostro wózek.

Pani Wanda niespokojnie śledziła drogę. Mijali zagrody góralskie, na uboczu zamajaczył modrzewiowy kościółek, zabielała plebania, a kiedy zostawili za sobą ostatni budynek wiejski, zarysował się dach wyniosłego dworu ponad gęstymi sadami.

Przydrożna figura.

— Stójcie — rzekła cicho pani Wanda.

— W szczerem polu?

— O nie, ogrody zaczynają się za rowem. Wróćcie do karczmy z walizką i poczekajcie na mnie. Ja wkrótce przyjdę. Macie za drogę.

Chłop wziął pieniądze, popatrzył z podełba na jadącą, chciał jeszcze coś rzec, ale dał spokój. Jeszcze chwilę postał, oglądając się za odchodzącą; poczem przeżegnał się, podciął konia i odjechał do wsi.

Pani Wanda minęła rów, odchyliła znaną jej deskę i weszła do ogrodu.

Pot gorący wystąpił na jej czoło. Spieczone usta chwytały z trudem powietrze. Oparła się o wyniosły modrzew, który stał na straży sadów, jakby śledził pilnie drogę wiodącą do dworu.

Zwolna mroki wieczorne rozsiadły się wśród gałęzi i koron grusz i jabłoni. Sad pachniał żywicą, roztopioną miłośnie przez słoneczne promienie, i wonią dojrzewających owoców.

Blask purpurowy zachodzącego słońca całował nogi drzew wysoko, śmiało na brzegu ogrodu, lecz im dalej w sad, tem schylał się coraz niżej, coraz pokorniej aż do stóp rozrosłych pni, lecz zwolna, deptany płynącymi fioletami nocy, cofał się z wnętrza ogrodu na sam brzeg.

Pani Wanda jęła iść ścieżyną okrężną brzegiem sadu.

Czasem sucha gałązka pękła pod jej nogą; czasem zgrzytnął trącony kamień, to znów obarczona owocami gałąź pochyliła się, aby zajrzeć jej w oczy.

Zdawało jej się chwilami, że ktoś za nią idzie i mówi.

Stawała wtenczas przerażona i pilnie przetrząsała wzrokiem pobliskie głębie sadu.

Ale nikogo nie dostrzegła.

Ścieżyna zaczęła wieść w dół.

Nagle urwał się sad, pod nogami jej wyrósł parów ciemny, głęboki — w dali zaś nad nim, w górze, bielił się dwór.

Zmęczona usiadła.

Wieczorny wiatr przeciągał dołem, budząc zasypiające miliardy liści. Zaczem jął podnosić się gwar daleki, to znowu blizki. Mamrot nie ustawał, lecz rósł coraz bardziej, z parowu podnosił się wyżej, już wpadł w zagajnik leszczynowy, uderzył o poważne stróże ogrodu, modrzewie, zbudził je i poszedł w sad.

Głęboka, uroczysta modlitwa, pełna westchnień, głośniejszych lamentów, okrzyków zachwytu i znów pełna skarg płynęła niepowstrzymana dokoła Wandy.

— Dwa lata temu — szeptało w niej wspomnienie — taka sama płynęła tędy spowiedź... tylko noc była mroźna... tylko zamiast liści i traw wszędzie był śnieg...

— Pamiętasz?

— Na zwiewnych skrzydłach unosiło się marzenie...

— Jak ptak spływałaś z góry, od dworskich drzwi tu w dół, w ten parów...

— Pamiętasz?

— Był śnieg dokoła... morze śniegu...

— I wiara w cud życia...

— Pamiętasz?

Łkanie wydarło się z jej ust.

— Pamiętam... pamiętam...

Wstała.

Wiatr rósł w siły.

Pochylona zwolna pięła się w górę ku majaczącym konturom dworu.

Modlitwa drzew wzmagała się i przeradzała w ogromny szloch za utraconym dniem. Biły gałęzie o gałęzie, pochylały się barczyste drzewa ku sobie, korony brzóz rozpuszczały na wicher swe włosy liściaste i jak płaczki słaniały się w pas na dnie parowu.

W tem jeden cień i drugi zamajaczył w głębi.

Wanda drgnęła.

Cienie zniknęły.

Lecz za chwilę szusnęło coś tuż z boku wśród krzewów i ze ściany liściastej wychybnęły się dwa ogromne, czarne psy.

Nim zdołała pomyśleć o ratunku, poczuła na rękach wilgotne dotknięcia języków i usłyszała radosne skomlenie.

Milczek i Zdara poznały swą panią.

Bolesny uśmiech zawisnął na jej ustach. Wzruszona pochyliła się i pocałowała w łeb każdego psa za okazaną pamięć i wierność.

Nie opuściły jej już od tej pory.

Dwór był już blisko.

Okrążyła gazony kwiatów, minęła altanę i las słoneczników i skierowała się ku bocznej werandzie, na którą wychodziły okna jej dawnego, panieńskiego pokoju.

W szybach był blask. Snać wewnątrz płonęła lampa.

Wanda oparła się o mur. Krew biła w jej tętnach młotem. Chwilami odchodziła od przytomności. Łaszenie się psów obudziło ją z odrętwienia.

Ostatnim wysiłkiem woli weszła na kamienne schody. Kolana uginały się pod nią. Wspierając się o poręcz, weszła na werandę — jeszcze trzy kroki — była już przy oknie.

Blask światła uderzył ją po oczach. Zachwiała się. Przerażona, że głową zbije szybę, wbiła paznogcie w rękę aż do krwi. Ból ją ocucił.

Rozszerzone źrenice utopiła we wnętrzu pokoju. Poznawała przedmioty i ludzi.

Przy stole nikt nie siedział. Blask lampy, stłumiony zieloną osłoną, bił na powałę i w dół. Zwolna w półmroku dostrzegła łóżko dziecinne, przy którem na krzesłach siedział jej ojciec z pochyloną srebrną głową i matka. Halinka coś głośno czytała. Na białej poduszce majaczyła główka Kasperka. Nikogo więcej nie było w pokoju.

Wanda oparła się o ramę okna.

Piła oczami widziany obraz.

Wszystka krew ściekła jej z głowy i ramion do serca, które chwilami przestawało bić.

Na dnie jej duszy rodził się szloch spazmatyczny, który marł w zduszonem gardle.

— Patrz, bo już więcej ich nie zobaczysz — szeptał ból.

— Patrz, długo, abyś na wieki mogła zapamiętać.

— Tak będziesz przynajmniej wiedziała, że w ostatniej chwili byłaś razem z nimi.

— W tej ostatniej chwili i już nigdy więcej.

— Bo po co?

— Zniszczone marzenia, zniszczone szczęście, zniszczone dobre imię, zniszczone siły. —

— Patrz dobrze, patrz długo, jak możesz najdłużej, bo rzec nie możesz nic, a tylko wzrokiem możesz im rzec, że ich kochasz.

— Wszak jeszcze kochasz?

— A potem trzeba stąd odejść cicho, bez szelestu... w głąb parowu... i położyć kres zjawie życia...

Szloch przedarł się przez zaciśniętą krtań, uderzył o struny głosu, przeorał podniebienie i skonał na wargach.

Serce wyczerpane omdlało. W oczach jej zamajaczył się blask, zakołysała lampa silnie w tył i znowu naprzód, wbite palce w ramy okna zesztywniały, zesunęły się i zadzwoniły po szybach, ciało zgięło się i pochyliło.

Runęła na ziemię bez zmysłów.

Wewnątrz pokoju rozległ się ostry krzyk

KONIEC.

Warszawa 1911

Galicyjska Kasa oszczędności we Lwowie.

Zwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa gal. Kasy oszczędności we Lwowie odbędzie się we środę 15 b. m. o godz. 10 przed południem w sali posiedzeń dyrekcyi. Za rok 1911 a 68 istnienia Kasy wydała dyrekcya obszerne sprawozdanie, w którem pomiędzy innemi podnosi, że rok ubiegły zalicza do lat niezwykle pomyślnych. Stan wkładek z dniem 1 stycznia 1911 r. wynosił 98,353.721·48 kor., przy końcu zaś tego roku razem z odsetkami nieodebranemi i do kapitału dopisanemi 112,089.277·16 kor. Wkładki wpływały zatem w roku ubiegłym obficie. Ogólny obrót rachunków wynosił 572,821.501·24 kor. Bank austro-węgierski pobierał w r. 1911 od reeskontu weksli 4%, w dniu 22 września 1911 r. podwyższył stopę procentową na 5%.

Stan pożyczek hipotecznych, komunalnych i reszt ceny kupna za odsprzedane nieruchomości, który z końcem roku 1910 wynosił 55,302.629·76 kor., podniósł się z końcem roku na 65,906.533·13, a więc o 10,603.903·37 koron. Na przyrost ten składają się tak samo, jak w r. 1910, prawie wyłącznie, bo z sumą 9,908.155·93 kor., pożyczki hipoteczne na realności miejskie przeważnie w samym Lwowie. Bardzo silnie rozwinięty ruch budowlany, a niepomyślne położenie na targu efektów, sprawiły, że zapotrzebowaniom nie można było nadążyć. Stosunek zaległego kapitału przedstawia się następująco: Z trzema i więcej ratami zaległo z końcem 1911 r. 12 pożyczek na dobra, a 110 na realności, razem 122 z ogólnej liczby 2.375. Znaczna część tych zaległości wpłynęła już w ciągu pierwszych miesięcy 1912 r. Z końcem roku 1910 pozostało 19 hipotek w egzekucyi; w ciągu 1911 r. przybyło 83, ubyło, przeważnie wskutek dobrowolnego zaspokojenia 72, a więc z końcem 1911 r. pozostało 30 hipotek w egzekucyi, i to dobra 1, realności 29. W ciągu r. 1911 nabyła Kasa na licytacyi jedną realność w Jarosławiu, obciążoną pożyczką 16.000 kor.; po odrestaurowaniu ma nadzieję sprzedać ją niedługo bez straty.

„Interesa w likwidacyi“ w kwocie 9,223.582·70 kor, obniżyły się w porównaniu z rokiem 1910 o 523.582·70 kor., skutkiem czego pozycya ta spadła na 8.700·000·00 kor. Dyrekcya w sprawozdaniu swem dodaje do tego uwagę, że „zainteresowanie terenami Kasy zaczyna się w ostatnich czasach nieco ożywiać; nie zupełnie więc zdaje się być straconą nadzieja, że drogą dalszej stopniowej likwidacyi dadzą się jeszcze poważniejsze kwoty odzyskać“.

Rachunek zysków i strat wykazuje w dochodach 5,751.007·74 kor., w wydatkach 5,081·275·35 kor., czyli nadwyżka z obrotu wynosi 669.732·39 kor. Z kwoty tej użyto 260.596·19 kor. na spadek kursów efektów, straty na wekslach, straty stacyi elektrycznej, straty na zaliczkach na płace urzędników, na odpis nowej instalacyi elektrycznej, amortyzacyę dokupu ruchomości i dotacyę rezerwy na pokrycie dubiozów, resztę zaś w wysokości 409.136·20 kor. odpisano z interesów w likwidacyi.

Wydział Kasy, przedkładając walnemu zgromadzeniu sprawozdanie dyrekcyi, prosi je o powzięcie uchwały, aby Sejm, w myśl § 38 statutu, udzielił zarządowi absolutoryum z rachunków za rok 1911.

Kronika paryska.

(Chudy sezon teatralny. — Wznowienia i nowości. — ...owie w zmierzchu — Jeszcze o apaszach, — Dziwaczny ...ok sądowy. — Moda. — Sąd pani Besnard).

Paryż, 11 maja.

(=) Tegoroczny sezon teatralny, dobiegający obecnie do kresu, był wyjątkowo „chudy“, jak się wyrażają pisma tutejsze. Nikt oczywiście nie spodziewał się wielkiego „czynu dramatycznego“ — ale ci nawet doznali zawodu, którzy liczyli przynajmniej na przeciętnie dobrą komedyę, a choćby farsę. Teatry żywiły się wznowieniami dobrych sztuk z lepszych czasów, albo też dały spokój wszelkim aspiracyom artystyczno-literackim i uprawiały operetkę lub „revue“. Widocznie i w teatrze panuje czas przejściowy, w którym zachodzi słońce wielkiej kultury, a jutrzenka nowej nie zaświeciła jeszcze.

Teatr „Odeon“ dał „Troilusa i Cressidę“ w inscenizacyi, która, zdaniem naszem, kłóciła się ze stylem dzieła. Położono zbyt wielki nacisk na parodyę, na komiczne epizody, zacierając szczegóły poważne. Co prawda dzieło to urąga wszelkim klasyfikacyom stylowym. Nie jest ani tragedą, ani komedyą, podobnie jak życie, lecz zawiera w sobie wszystkie kategorye. Zmodernizowana bajka antyczna, w której niejeden szczegół jest jeszcze muzyką przyszłości. Albowiem Tersites, wyśmiewający brutalność bohaterstwa, został obity za myśli, których my dotąd jeszcze nie wprowadziliśmy w życie.

Ale na ogół przedstawienie było udatne. Na scenach polskich Szekspir bywa dawany na sposób niemiecki — a jednak ten wielki autor renesansowy wykazuje w swoich dziełach dużo cech francuskich. Wspaniała wymowność, iskrząca gra antytez, to francusko-romańskie cechy, które aktor paryski oddaje lepiej niż berliński.

Na scenie „Bouffes Parisiens“ zręczna komedya „La cote d'amour“ Rajmunda Coolus'a ma wielkie powodzenie. Treść sztuki bardzo nikła, ale w robocie paryskiej zajmująca. Pewna pani — księżna, jeżeli wolno powiedzieć — zajęła się ogromnie teatrem i jego ludkiem, zwłaszcza rodzaju męskiego. Idzie za kulisy i bawi się w najlepsze z „komedyantami“. Ale rychło przychodzi przesyt i księżna wraca do swoich górnych sfer i do swego księcia małżonka. Ta stara historya, ujęta w zręczną akcyę i suto okraszona tłustymi epizodami, zupełnie wystarcza tym, którzy pragną w teatrze wygodnie i wesoło strawić obiad.

„Komedya francuska“ dała nam dziwny eksperyment pod postacią scenicznej przeróbki powieści Daudeta p. t. „Safona“. Przeróbka ta o ile nam wiadomo, pojawiła się po raz pierwszy przed laty przeszło 30 na scenie teatru „Gymnase“. Sztuka trąci ogromnie myszką. My współcześni straciliśmy — jak to powiadają — czucie z Daudetem. Wszyscy literaci i artyści, podziwiani za życia, wstępują po śmierci w okres zmierzchu. Należy ich wtedy zostawić w spokoju. Zola i Daudet są obecnie otoczeni zmierzchem, do którego zaczyna wstępować Ibsen. Kto z tego zmierzchu wydostanie się, zdobywa nieśmiertelność, kto w nim ugrzęźnie, o tego nie ma się co troszczyć.

W teatrze Réjane widzieliśmy niedawno studyum lekarsko-kinematograficzne p. t. „Ames sauvages“, napisane przez Seweryna Marss. Podobne rzeczy były w modzie przed 10 laty. Paranoia, gruźlica, dziedziczność, „moral insanity“ — oto żywioły, a raczej mechaniczne części składowe podobnych utworów. Tym razem pokazał nam autor histeryę i jej fatalne skutki. Na szczęście sztuka ma tylko dwa akty.

Pisząc z Paryża w czasach obecnych, niepodobna nie wspomnieć o... apaszach. Otóż prasa tutejsza żywo omawia proces, a zwłaszcza jego wynik w sprawie 3 apaszów, przychwyconych prawie na gorącym uczynku zbrodni. Podajemy ten fakt wedle relacyi „Matina“. Otóż pani Herbuté de Bute, malarka z zawodu, licząca 50 lat życia, zajmuje w miejscowości Secaux cały dom, położony w ogrodzie. Pośród ludności tamtejszej uchodzi za osobę zamożną.

Licząc na zdobycie pieniędzy, trzej apasze nazwiskiem Gabryel Gaugnon, Fernand le Bas i Fernand Léard, wtargnęli dnia 11 stycznia b. r. do pomieszkania pani Herbuté, która w owej chwili czytała gazetę. Leard rzucił się na nią, jedną ręką pochwycił ją pod gardło, a drugą zatkał jej usta. Gaugnon tymczasem czynił poszukiwania w szafach i stolikach. Pani Herbuté nie straciła przytomności umysłu, pochwyciła nóż ze stołu, miała bowiem ręce wolne, i usiłowała bandytę przebić. Leard odskoczył, a pani Herbuté, korzystając z jego chwilowego zamięszania, uciekła z pokoju.

Podczas ucieczki pochwyciła rewolwer. W ogrodzie natknęła się na le Basa, który ją obalił na ziemię i przyklęknął na niej. Ale pani Herbuté zaczęła strzelać z rewolweru. Ponieważ napad rozgrywał się w biały dzień, na odgłos strzałów pospieszyli zewsząd sąsiedzi. Na ten widok pierzchnęli bandyci, dostali się jednakże rychło w ręce policyi. Podczas rozprawy przed sądem przysięgłych apasze ci wyrazili żal z powodu owego zamachu rabunkowego. Zrobiło to pewne wrażenie, zwłaszcza, że podsądni liczyli od 17 do 20 lat życia. Pani Herbuté ze swojej strony poleciła apaszów łasce sądu, a nawet oświadczyła, że się zajmie przyszłością Léarda. Po przemowach obrońców sędziowie przysięgli wydali werdykt uniewinniający, a sędzia Puget ogłosił wyrok uwalniający ich od kary.

„Matin“ sądzi, że gdyby sędziowie przysięgli mogli wymierzać karę, to oświadczyliby się za karą więzienia z zastosowaniem „ustawy Berengera“. Nie mając tego prawa, przysięgli uwolnili apaszów. Dziennik „Rappel“ rozpisał zakład o to, że owi sędziowie przysięgli podpisaliby z pewnością petycyę o surowe karanie apaszów z powodu ogromnego ich rozwielmożnienia się.

Z nastaniem wiosny, chodząc po ulicy, widzimy dużo wybryków mody. Krawcy paryscy wysilają się na ekscentryczne stroje. Widzimy suknie, z tyłu przylegające, a z przodu mające kształt krynoliny, zaś na boku rozcięte. Żakiety są okrągło skrojone i różnią się od spódnicy barwą i materyą. Chodzi o takie dobranie barw, ażeby nie raziły dobrego smaku. Do garnituru używane są bardzo chętnie duże guziki z masy perłowej w kilku rzędach, albo srebrne hafty i wyszywania, a wreszcie koronki.

Parasolki, mające kształt dzwonu lub kopuły wychodzą z mody, a miejsce ich zajmują parasolki, podobne kształtem do tulipanów, baldachinów lub chińskich pagod. Rączki są praktycznie zagięte w taki sposób, że parasolkę można zawiesić na ręce. Rączki są zazwyczaj zrobione z rogu barana lub... antylopy. Jak się zdaje, baran jest jedynym dostawcą. Ażeby zapobiedz niemiłym zamianom, laska parasolki ma na dolnym końcu obrączkę złotą z adresem właścicielki.

Barwa trzewików i pończoch musi się zgadzać z barwą parasolki. Trzewiki takich aktorek, jak: Cécile Sorel, Gilda Darthy, Mona Delza, są stylowe, jak zapewniają znawcy. A jakże. Mamy greckie i rzymskie pantofelki, trzewiki Moliere'a, pantofle Ludwika XIV i t. p., a wreszcie nowoczesne trzewiki fantazyjne. Hafty, rinsze, koronki, sprzączki, są ozdobami trzewików. Pończochy są jedwabne, ozdobione koronkami.

Pani Besnard, żona malarza Alberta Besnarda, zajmująca się rzeźbą z powodzeniem, oświadczyła w rozmowie z pewnym dziennikarzem, że tegoroczne mody, podyktowane przez krawców paryskich, nie mają logiki. Jako jeden z wielu dowodów przytacza pani Besnard fakt, że panie spacerują po południu w strojach wełnianych, mając równocześnie trzewiki, w których powinno się chodzić po dywanach, a nie po bruku. Oczywiście królowa moda nic sobie nie robi z podobnych krytyk.

Kronika.

Kraków, 14 maja.

Koncert ludowy zapowiedziany na środę 15 b. m. w sali Starego teatru, zapowiada się nader interesująco. Panna Wanda Drozdowska, artystka dramatyczna, wypowie Krasińskiego, „Z glossy św. Teresy“, prof. Skarżyński, wiolonczelista, odegra utwory Moszkowskiego, Davidova, Sitta i własne, a młody utalentowany tenor, o bardzo ładnym głosie, Stanisław Bobula, odśpiewa arye „Halki“, Janka i Goplany, ponadto szereg pieśni ludowych w opracowaniu Noskowskiego. Bilety po 1 K do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego. Dochód z koncertu przeznaczony na budowę szkoły T. S. L. w Maryańskich Górach.

Zarząd główny T. S. L. ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie w swych kresowych szkołach średnich:

1) Na posadę nauczyciela historyi w gimnazyum realnem w Białej (z obowiązkiem ewentualnego uczenia także w mieszczącem się w tym samym budynku seminaryum nauczycielskiem);

2) na posadę nauczyciela religii katolickiej (katechety) w gimnazyum realnem w Orłowej na Śląsku;

3) na posadę nauczyciela filologii klasycznej z kwalifikacyą do uczenia języka polskiego w klasach niższych w gimnazyum realnem w Orłowej;

4) na posadę nauczyciela języka niemieckiego z kwalifikacyą do uczenia filologii klasycznej w klasach niższych, w gimnazyum realnem w Orłowej;

5) na posadę nauczyciela historyi naturalnej z kwalifikacyą do uczenia matematyki w klasach niższych, w gimnazyum realnem w Orłowej.

Kandydaci na powyższe posady powinni posiadać pełne kwalifikacye nauczycielskie do szkół średnich.

Do posad powyższych przywiązane są pobory takie same jak w państwowych szkołach średnich, łącznie z uzyskanemi już w dotychczasowej służbie dodatkami pięcioletniemi. Ponieważ nauczyciele powyższych szkół kresowych pozostają w nich za urlopem, otrzymanym ze służby państwowej, przeto wszelkie dalsze dodatki pięcioletnie będą im przyznawane przez zarząd główny w miarę przyznawania ich przez państwowe władze szkolne. Prócz tego do posad powyższych przywiązane są dodatki trzechletnie, pierwszy w kwocie 400 K, następne po 250 K. Dodatki te są przyznawane z góry, a więc pierwszy z chwilą rozpoczęcia służby. Dodatek aktywalny, zastosowany do II. klasy dodatków państwowych, wynosi 840 K rocznie. Wszelkie warunki służby takie same jak w państwowych szkołach średnich.

Podania zaopatrzone w świadectwo egzaminu nauczycielskiego, oraz ściśle wypełnioną tabelę kwalifikacyjną, należy przesyłać wprost do zarządu głównego T. S. L., Kraków, Floryańska 15.

Termin wnoszenia podań do dnia 10 czerwca.

Z teatru w Parku krakowskim. Na czwartek przygotowuje scena ludowa doskonałą sztukę, grywaną przez wszystkie teatry polskie p. t. „Stary piechur i syn jego huzar“. Jest to barwny i charakterystyczny obraz w 5 aktach, urozmaicony śpiewami i tańcami. Arcykomiczne sceny przewijają się przez całą sztukę. W przedstawieniu weźmie udział cały personal.

Stypendya. Zarząd główny Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych ogłasza konkurs na 16 jednorazowych stypendyów, każde w kwocie 100 koron z funduszu im. A. Mickiewicza dla wdów i sierót po nauczycielach szkół średnich z pierwszeństwem dla wdów i sierót po członkach Towarzystwa. Podania o te stypendya mogą petenci miejscowi wnosić pod adresem zarządu głównego na ręce sekretarza Koła krak.; tamże mogą otrzymać blankiety na świadectwo ubóstwa. Adres sekretarza: Prof. Pryziński, gimn. IV lub Stachowskiego 18, parter (Kraków). Termin ostatni 10 czerwca b. r.

Na kolonie wakacyjne w Kochanowie odbędzie się staraniem Czytelni dla kobiet im. Słowackiego festyn w parku krakowskim dn. 2 czerwca.

Z Tow. nauczycieli szkół wyższych. Zebranie członków sekcyi rysowniczej odbędzie się w sobotę 28 b. m. o godz. 5½ wieczór w II szkole realnej przy ul. Granicznej. Tematem obrad będą I) plany nauki rysunków dla szkół ludowych (ciąg dalszy). II) Wystawa rysunków w Tarnowie 26 i 27 b. m. Dla gości wstęp wolny.

Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego odbędzie się we środę 15 b. m. o godzinie 6 wieczór w domu towarzystwa (ul. Radziwiłłowska l. 4). Na porządku dziennym wykład dr Z. Szymanowskiego: „O anafilaksyi“.

Z Ogniska nauczycielskiego. Dn. 17 b. m. o godz. 7 wieczór odbędzie się pogadanka p. t. „Pedagogika socyalna Natorpa“ (referentka dr Zofia Szybalska).

„Sub auspiciis Imperatoris“ promocya na doktora filozofii odbędzie się we środę o pół do 1 w auli uniwersytetu Jagiell. Promowany będzie p. Jan Robl.

Konkurs hippiczny i wyścig myśliwski, które odbędą się we czwartek, 16 b. m., na torze krakowskim, zapowiadają się świetnie. Do popisów w jeździe konnej jest zgłoszeń 13, w skokach przez przeszkody 41. Interesująco zapowiada się wyścig myśliwski o mecie 4000 metrów, wyposażony pieniężnemi oraz honorowemi nagrodami. Bilety wstępu nabywać można w kancelaryi wyścigów konnych, ulica Wolska 40 (parter).

Ochrona przed ospą w wojsku. Z powodu wypadków ospy na Prądniku, wydały władze wojskowe szereg zarządzeń. Nie wolno żadnemu z żołnierzy poza obrębem koszar przebywać w Prądniku Czerwonym, wchodzić tam do lokali publicznych, lub gościć w domach prywatnych blizko miejsc, gdzie zaszły wypadki ospy. Żołnierze stacyonowani na Prądniku Czerwonym lub w dalszych wzdłuż tej drogi miejscowościach muszą obchodzić naokoło przez Rakowice do swych koszar, czy fortów. Również ćwiczenia i marsze odbywają się z pominięciem sąsiedztwa zagrożonych chorobą miejsc. Nadto wszyscy żołnierze i wogóle wojskowi w obrębie załogi krakowskiej poddać się mają szczepieniu.

Pasaż Bielaka. W tych dniach odbyło się poświęcenie i otwarcie pierwszego w Krakowie pasażu, znajdującego się w Rynku głównym pod l. 9 z przejściem do ul. Stolarskiej. Cały pasaż pokryty jest dachem szklanym w oprawie żelaznej konstrukcyi. Do budowy tego pasażu, noszącego nazwę Józefa Bielaka, byłego właściciela tego domu, powołano wyłącznie rękodzielników i fabrykantów krakowskich. Obecnie wykonują się jeszcze prace nad stroną frontową kamienicy w Rynku głównym, aby temu historycznemu domowi, w którym odbył się ślub Maryi Mniszchówny z Dymitrem, nadać cechy pierwotnej starożytności. Dodać należy, że pasaż Bielaka mieści w sobie 16 sklepów.

Kradzież obrazów i miniatur. Do policyi krakowskiej nadeszło telegraficzne zawiadomienie od hr. Franciszka Potockiego z Berlina, iż wczoraj włamali się do domu jego w Steczarze jacyś wyszkoleni już włamywacze i skradli ośm obrazów olejnych, 17 miniatur i cztery zielone wazy.

Oszustwa biletowe. Śledztwo sądowe w sprawie oszustw biletowych na przestrzeni Kraków-Trzebinia jest już, jak słychać, na ukończeniu. W najbliższych dniach odejdą akta do prokuratoryi. W areszcie śledczym pozostaje razem 8 osób, w tem 3 handlarzy a 5 konduktorów kolejowych. Wszyscy mają być oskarżeni o nadużycie i nakłanianie do nadużycia władzy. Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w czerwcu, przed przysięgłymi.

Aresztowanie zbiega więziennego. Wczoraj aresztowała policya krakowska 19-letniego Kaspra Opielę, pochodzącego z Proszówek, pow. bocheński, a oddającego się od dłuższego czasu z całem zamiłowaniem włamaniom i kradzieżom. Opiela zbiegł niedawno z aresztów sądowych w Wadowicach i przybył do Krakowa. Tu pierwszym czynem jego było włamanie do mieszkania pewnego listonosza przy ulicy Rajskiej. Spłoszony, zbiegł wtedy do kościoła OO. Karmelitów, gdzie go jednak policya aresztowała. Prowadzony przez żołnierza policyjnego pod telegraf, zdołał się wyrwać i zbiedz. Zanim go policya nareszcie wytropiła wczoraj, Opiela zdążył jeszcze okraść nadporucznika Fiedlera przy ulicy Długiej (250 kor. gotówką) i właściciela cukierni, Maurizia (złoty zegarek i kilkadziesiąt koron).

Maj w pułapce. Wczoraj zakradł się do mieszkania pewnego akademika przy ul. Krupniczej l. 7 znany włamywacz Ignacy Kolasa. W chwili, gdy Kolasa zaczął w mieszkaniu gospodarzyć, nadszedł ów akademik, wobec czego Kolasa rzucił się do ucieczki. Na ulicy aresztowano go jednak. Na inspekcyi policyi podał Kolasa, że nazywa się Stanisław Maj.

Z kraju.

Rocznica Kościuszkowska. Z Dąbrowy piszą nam:

W dniu 5 maja urządzili włościanie z Gręboszewa uroczysty wieczór ku uczczeniu Tadeusza Kościuszki w Dąbrowie. — Śpiewał chór włościański, przemawiał dr Moskwa, a następnie grajkowie wiejscy odegrali mazury. W końcu włościanie gręboszowscy odegrali z wielkiem odczuciem „Kościuszkę pod Racławicami“.

Tarnów, 10 maja. (Towarzystwo zaliczkowe.) Sprawozdanie dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie za rok 1911 stwierdza stały postęp Towarzystwa. Udziały z końcem roku 1911 wynosiły 110.332 kor., fundusz rezerwowy 81.004, wkładki oszczędności 1,405.716 kor., stan długów 127.590 kor., pożyczki na skrypta i weksle 1,491.565 kor., rezerwa strat 3580 kor., ogólny obrót kasowy z końcem r. 1911 wynosił zatem 16,141.607 kor. Czysty zysk wynosi 9490 kor. Wśród członków tarnowskiego Towarzystwa zaliczkowego właściciele dóbr i realności wynoszą 31.33 procent, a jeżeli do nich wliczymy zamożnych kupców i włościan, to można, mniej więcej, zamożnych członków liczyć na 45 procent; 55 proc. członków — to ludzie niezamożni, potrzebujący kredytu, od otrzymania którego w szybkim czasie zależy niejednokrotnie ich byt finansowy.

Walne zgromadzenie Tow. zaliczkowego odbyło się onegdaj. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911 przyjęto do wiadomości i udzielono zarządowi absolutoryum. Czysty zysk rozdzielono w ten sposób, że 4 proc. przeznaczono na dywidendę od udziałów, 10 proc. przelano do funduszu rezerwowego, na Dar grunwaldzki uchwalono 154 kor. 26 hal. dla T. S. L., dla tow. „Sokół“, tow. „Gwiazda“, dla weteranów z roku 1863, dla ochotniczej straży pożarnej i dla Domu nieuleczalnych zawotowano po 50 kor. Wkońcu w miejsce ustępujących członków Rady nadzorczej wybrano na lat trzy: prof. Arvaya, Dudzińskiego, Eustachiewicza i Keyhę. Do komisyi rewizyjnej na rok 1911 zostali wybrani: prof. Arvay, K. Nowak i Majewski.

Wiec oświatowy. Z Sidziny koło Jordanowa piszą nam:

Dnia 5 maja odbył się w Sidzinie z inicyatywy T. S. L. wiec oświatowy. Zagaił dyrektor szkoły z Jordanowa p. Łabuda, poczem p. Kłapa, nauczyciel z Toporzyska, mówił o ucisku niemieckim na kresach zachodnich, inny zaś mowca przedstawił pracę kulturalną T. S. L. na kresach. W końcu p. Kłapa wygłosił rzecz o H. Kołłątaju. Zgromadzenie było liczne.

Bolęcin, 12 maja. (Wiec w sprawie szkół T. S. L. Pożary lasów).

Dziś odbył się u nas wiec w sprawie upaństwowienia szkół T. S. L. w Białej. Przewodniczył p. A. Chwalibóg, pióro dzierżył nauczyciel W. Rapacz, referował p. M. Śmiechowski z T. S. L. Odnośną rezolucyę jednomyślnie uchwalono i wysłano do kompetentnych władz i osób.

W ostatnim tygodniu zdarzyły się tu trzy wypadki pożaru lasów, spowodowane, zdaje się, iskrą z lokomotywy. Ogółem wypaliło się około 10 morgów, a szybka akcya ratunkowa zapobiegła większej szkodzie.

Wr.

W ręce ruskie. Czytamy w „Gazecie Narodowej“: Mamy do zanotowania zmianę własności w stanie polskiego posiadania realności w mieście Lwowie, która jest tak ważną, że zasługuje na to, aby nie dopiero w miesięcznych wykazach, ale osobno i natychmiast ją opublikowano. Olbrzymią kamienicę na zbiegu ulic Kurkowej i Czarneckiego kupił od ks. Lubomirskiej adw. dr Teofil Więcław, nie objął jej jednak w posiadanie, lecz sprzedał ją natychmiast ruskiemu Towarzystwu im. Szewczenki.

Nowa sokolnia. Z Janowa koło Lwowa piszą nam: Dnia 5 maja odbyło się w Janowie poświęcenie sokolni. W uroczystości wzięła udział liczna publiczność, sokoli miejscowi, oraz z Gródka, Jaworowa i Niemirowa, a nadto drużyny skautowe ze Lwowa. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Niedzielski. Podczas uroczystości przemawiali: prezes V okręgu (ze Lwowa) Wł. Janikowski, marszałek powiatu bar. Brunicki i prezes gniazda janowskiego dr Czemeryński. Po południu odbyła się zabawa sokola na górze królewskiej.

Ze świata.

Kongres wydawców dzienników. Wczoraj rano rozpoczął w Wiedniu swoje obrady kongres wydawców dzienników z państwa austryackiego. Prezes Związku centralnego przedsiębiorstw prasowych, dr Henryk baron Beaufort zagaił obrady kongresu i powitał przedstawicieli rządu, a mianowicie ministerstw handlu, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, kolei, robót publicznych, skarbu, dalej przedstawicieli dyrekcyi poczt i telegrafów, tudzież wiedeńskiej Izby handlowej i przemysłowej. Imieniem rządu odpowiedział radca sekcyjny ministerstwa spraw wewnętrznych dr Krakich de Strassoldo. Nastąpiły wybory, które dały następujący wynik: prezes kongresu hr. Henryk Beaufort, I wiceprezes Krause, II wiceprezes Tauffer, I sekretarz Junker, II sekretarz Karwath-Würdeburg.

Pierwszym punktem porządku dziennego obrad był referat Karwatha-Würdeburga o doniosłości organizacyi wydawców dzienników; następny referat wygłosił J. Philipp o projekcie nowej ustawy prasowej. Popołudniu odbyły się dalsze obrady, podczas których mówił p. Junker o fakultatywnym debicie pocztowym dzienników krajowych i o ulgach przesyłkowych. W obradach bierze udział dr Adam Doboszyński z Krakowa.

Bandytyzm w Łodzi. Z Łodzi donoszą: W niedzielę w południe niewykryci dotychczas bandyci zatrzymali dwa po sobie idące pociągi miejskiej kolei elektrycznej w pobliżu parku Helenowa. Grożąc rewolwerami bandyci zrabowali całą zawartość torb konduktorskich i nie ścigani przez nikogo zbiegli spokojnie.

Olbrzymie działo. Jak donosi telegram z Londynu, mr. Gledhill inżynier fabryki dział pod firmą „Armstrong Whitworth i C.“, oświadczył w „Iron and Steel Institute“, że ma być zbudowane działo o kalibrze 18 cali, ważące 150 do 200 ton (1500 do 2000 cetnarów metrycznych).

Działa o kalibrze 41 do 43 centimetrów budowano w ósmym i dziewiątym dziesiątku lat ubiegłego stulecia, jednakże nie odpowiedziały one swojemu zadaniu. Działo o kalibrze 30·5 centimetrów pozostało najskuteczniejszym artyleryjskim środkiem walki. Obecnie dopiero zdołano zbudować działa o kalibrze 34 centimetrów, odpowiadające, jak twierdzą Anglicy, swojemu zadaniu. Chociaż postęp w obrabianiu stali pozwala na budowę dział 18-calowych (46 centimetrów), nie wiadomo stoli, czy te działa pod względem jakości mogą równać się z działami o kalibrze 30·5 cent. i 34 cent. Próby, które w Stanach Zjednoczonych czyniono z działami o kalibrze większym niż 35·6 cent., nie dały pod każdym względem dobrych wyników. Dlatego pozostawiono na rok bieżący budowę dział o kalibrze 35·6 cent. Działo o kalibrze 30·5 centimetra „żyje“, jak się wyrażają artylerzyści, przez czas 100 strzałów. Przy równej chyżości początkowej pocisku działo 46-centimetrowe trwałoby krócej. Gdyby rzeczywiście zaprowadzono tak wielkie działa, poprzestanoby na mniejszej szybkości początkowej. Znacznie większy ciężar pocisku pozwala na to do pewnego oznaczonego stopnia, nie naruszając celności strzału, o ile jakość działa nie ustępuje jakości dział poprzednio wymienionych. Główną wartością tych nowych dział byłaby ta okoliczność, że możnaby w nich używać ładunku o sile wybuchowej miny morskiej. Wybuch granatu, napełnionego materyą wybuchową o wadze 80 kilogramów, we wnętrzu okrętu spowodowałby prawie na pewne stratę okrętu. Waga pocisku wynosiłaby około 1.200 kilogramów. Gdyby owa wiadomość z Londynu sprawdziła się i gdyby próby z nowemi działami dały dobre wyniki, to powstałaby broń, która musiałaby silnie oddziałać na konstrukcyę okrętów wojennych.

Nowe szczegóły o katastrofie „Titanica“. Jeden z pasażerów parowca „Carpathia“, który, jak wiadomo, pospieszył pierwszy z pomocą tonącemu parowcowi „Titanic“, przybył obecnie do Wiednia i podał jednemu z tamtejszych dzienników następujące szczegóły o katastrofie. Około godziny pół do 4 rano — opowiadał ów pasażer — już usłyszeliśmy jęki i wołania, dochodzące z łodzi ratunkowych, a w godzinę później ujrzeliśmy pierwszą łódź ratunkową. Kobiety znajdowały się w łodziach, napół wodą napełnionych, przeszło 4 godziny. Kiedy je wydobyto na pokład naszego okrętu, jedne były jakby obłąkane z przerażenia, drugie z zimna i znużenia zaledwie mogły się ruszać. Był już dzień, gdy okręt nasz krążył koło miejsca katastrofy, szukając nowych rozbitków — jednakże bez skutku. Uratowaliśmy w przeciągu pierwszej godziny 705 rozbitków. Wszyscy pasażerowie „Carpathii“ zrzekli się wszelkich wygód na rzecz uratowanych. W kajutach I. klasy umieszczono kobiety, któremi zaopiekowali się lekarze. Teraz dopiero, gdy uratowani marynarze odzyskali zimną krew, dowiedzieliśmy się prawdy. Załoga po uczcie, wydanej w wigilię katastrofy, była dobrze podochocona, a po części pijana. W dodatku nie była wyszkolona w obsługiwaniu tak ogromnego parowca.

Główne szczegóły katastrofy — mówił ów pasażer — są już dobrze znane. Jedną okoliczność muszę jednakże podnieść. Rozkaz kapitana, ażeby najpierw do łodzi szły kobiety, został wykonany ze ścisłością, właściwą tylko Anglikom. A jednak w niektórych wypadkach trzeba było więcej myśleć także o mężczyznach. I tak z międzypokładu wysłano na łódź ratunkową 20 kobiet syryjskich, żon emigrantów z Syryi. Mężowie ich zginęli, one zaś pozostały bez żadnych środków do życia, a straciły swoich żywicieli. Ponieważ nie posiadały żadnych funduszów, władze amerykańskie odesłały je z Nowego Jorku napowrót do Syryi.

Wina Ismaya, prezesa linii, „White Star“ jest niewątpliwą. Jeżeli zostanie uwolniony, to będzie zatarta zbrodnia. Pojechaliśmy do Nowego Jorku, zamiast do Halifksu, ponieważ tak się podobało mrs. Ismayowi.

Zmarli.

W Warszawie zmarł Andrzej Władysław Wołowski, właściciel „Salonu sztuki“, uczestnik powstania 1863 roku, urodzony w roku 1843. — Zmarły po upadku sprawy narodowej wyemigrował do Francyi i tam jako pułkownik wojsk francuskich brał udział w kampanii 1870 r. Ostatnie lata życia spędził w Warszawie.

Na Dar Narodowy 3 Maja dla T. S. L. ... żyło T. S. L. im. Słowackiego w ... K zebrane podczas nabożeństwa 5 b. m.

W wielkiej nędzy znajduje się starsza kobieta Tekla Capina, mieszkająca z 13 letnim, chorym synem, na Zakrzówku pod l. 19. Łaskawe datki nadsyłać można albo wprost pod jej adresem, albo do administracyi „Nowej Reformy“.

Składki. Na Dom polski w M. Ostrawie złożył B. D. 2 K.

Dla W. P. złożyli N. N. 4 K.

Z kalendarza. We wtorek 14 maja: Bonifacego i Justyny mm.; we środę 15 maja: Zofii z 3 c., Cecylii i Jana S.; we czwartek 16 maja: Wniebowstąpienie P. J. i Jana.

Wschód słońca dnia 14 maja: o godz. 8 minut 58, zachód o godzinie 7 min. 15; długość dnia godzin 15 min. 17.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 13 maja termometr doszedł + od 16·5 do 21·9 Cels., — barometr szedł w górę.

Dnia 14 maja o godzinie 7 rano stan barometru 742·5 mm., termometru + 7·7 Cel.; wiatr zachodnio-północne zachodni.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.)

Ciepłota najwyższa + 20·0, najniższa 3·2°. — Ciśnienie powietrza 685. Kierunek wiatru wschodni.

Prognoza: pochmurno, możliwe opady.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We wtorek: „Lilije“.

We środę: „Nerwowa awantura“.

We czwartek po południu: „Kościuszko pod Racławicami“: wieczór: „Ulubieniec kobiet“.

W piątek: „Pan Geldhab“.

W sobotę: „Głupi Jakób“.

W niedzielę po południu: „Majerowie“; wieczór: „Cyganerya warszawska“.

W poniedziałek: „Warszawianka“ i „Sędziowie“.

Repertoar teatru w parku krakowskim.

We wtorek: „Ułani księcia Józefa“.

Szkoła nauk społeczno-politycznych.

We wtorek od godz. 6—7: J. Piłsudzki: Historya militarna powstania 1863 r.; od godz 7—8 E. Grabowski: Zrzeszenie kapitalistyczne wobec prawodawstwa.

We środę od godz. 6—7: J. Piłsudzki: Historya militarna powstania 1863 roku; od godz. 7—8: A. Doerman: Ubezpieczenia społeczne.

Dział ekonomiczny.

* **Dachówka krajowa na zjeździe ceramików.** Rozwijający się przemysł budowlany i dążenie naszej wsi do ogniotrwałej budowy, nadewszystko zaś ogniotrwałego pokrycia, wywołało wielkie zapotrzebowanie dachówki. W kraju powstał szereg dobrze uposażonych fabryk, produkujących doskonały i tani materyał, a mimo to konkurencya zakrajowa, w szczególności fabryki śląskie, morawskie i wiedeńskie, nasyłają tu rocznie za kilkanaście milionów towaru wysortowanego, a sprzedawanego naszym odbiorcom, jako klasa pierwsza. Po krótkim czasie kiepski materyał zakrajowy w naszym klimacie niszczeje, deszcz i śnieg dostają się do wnętrza, rozpoczyna się łatanina bez końca, a ostatecznym jej rezultatem jest zdjęcie dachówki z dachu i utrata do niej zaufania. W ślad za tem przychodzi blacha, najczęściej węgierska, nietylko więc znowu produkt obcy, ale nie przedstawiający nawet w małej części tego bezpieczeństwa, jakie daje dachówka. Zjazd ceramików zajmie się temi sprawami bardzo skrupulatnie, zwróci się niewątpliwie do społeczeństwa

jak i do władz państwowych i krajowych z prośbą o poparcie fabryk krajowych przez wykluczanie wyrobów obcych, oraz z żądaniem, by wszelkie budowle z publicznych funduszów wznoszone, kryte były tylko dachówką, a przy dostawie uwzględniano przedewszystkiem fabryki najbliżej miejsca budowy położone.

Kronika lwowska.

Lwów, 14 maja.

250 rocznica pierwszej erekcyi uniwersytetu lwowskiego. Uniwersytet lwowski obchodzić będzie uroczyście we środę 29 maja 250 rocznicę pierwszej erekcyi swej przez króla Jana Kazimierza. W przeddzień, odbędzie się w salach kasyna miejskiego raut, wydany przez profesorów uniwersytetu dla gości. Dnia 29 maja o godzinie pół do 9 odprawi ks. arcybiskup Bilczewski w kościele archikatedralnym uroczyste nabożeństwo, podczas którego p. Korolewicz-Wajdowa odśpiewa pieśni kościelne w towarzystwie chóru akademickiego. O godzinie 11 odbędzie się w sali Tow. muzycznego uroczysta akademia, którą rozpocznie kantata, dzieło prof. dra Kasprowicza i prof. Różyckiego, poczem szereg przemówień rozpocznie przemowa rektora. Nastąpi ogłoszenie doktoratów honorowych i odczytanie nadesłanych pism i adresów. Uroczystość zakończy chór akademicki. Wieczorem odbędzie się obiad u arcybiskupa Bilczewskiego i komers młodzieży akademickiej, przy współudziale grona profesorskiego.

Ze stosunków klubowych Rady m. Lwowa. Jak donosi „Gazeta wieczorna" zgłosili swoje wystąpienie z klubu obywatelskiego radni Wojciech Dąbrowski, Rucker, Zakrzewski. Klub obywatelski tworzy strzelnica i narodowi demokraci.

Uznanie zasług. Lwowska ochotnicza straż pożarna zamianowała p. Antoniego Szczerbowskiego, sekretarza związku strażackiego, honorowym członkiem w uznaniu zasług, jakie położył dla pożarnictwa krajowego. Odnośny dyplom wręczył naczelnik straży pożarnej p. Karol Baczyński w dniu 11 b. m. W dniu tym odbyło się posiedzenie krajowej rady związkowej, a przy otwarciu tego posiedzenia naczelnik dr Alfred Zgórski złożył p. Szczerbowskiemu serdeczne życzenia z powodu jubileuszu trzydziestoletniej wytrwałej pracy strażackiej.

Echa krwawej demonstracyi we Lwowie. Dzienniki lwowskie poświęcają długie opisy sobotnim krwawym zajściom pod konsulatem rosyjskim, przypisując główną winę policyi. „Wiek Nowy" zaprzecza, że podczas pochodu przez szereg ulic, demonstrująca młodzież nie natrafiła na żadną przeszkodę ze strony policyi, dzięki czemu, swobodnie idąc, dostała się na ulicę Andrzeja Potockiego, gdzie dopiero urządzono krwawą masakrę. Tu bowiem zmagazynowano główne siły policyjne, gotowe do ataku na młodzież. W pewnej odległości od gmachu konsulatu, ustawiono wzdłuż ulicy podwójny kordon pieszych policyantów, za którym stanęło 10 policyantów konnych. Policyą kierowali pp. Kuczek i dr Piotrowski, którzy wbrew dotychczasowym zwyczajom, nie interweniowali, ale ukryli się za plecami żołnierzy. O kilkanaście kroków od policyi stanął tłum. Posypały się okrzyki, gwizdy, policya rzuciła się na demonstrantów. Szereg pieszych policyantów wypuścił przed siebie oddział konnych, który wpadł w tłum z dobytemi szablami. Szereg demonstrantów zachwiał się, rozproszył się. Nie zważając na to, policya wśród szalejących krzyków, gwizdów, wpadła w tłum, masakrując każdego, kto znajdował się w obrębie rozbijających szabel. Rozgrywały się sceny straszne. Policyanci, jak gdyby się mścili za kompromitacyę podczas pamiętnej rozprawy z powodu poprzedniej demonstracyi, szaleli, pastwiąc się nad bezbronnym tłumem.

Następnie „Wiek Nowy" podaje opis zajść według zeznań przedsiębiorcy budowlanego, p. Szydłowskiego, który, idąc na ul. Śniadeckich, przypadkowo znalazł się w ul. Potockiego w chwili, gdy ulica ta z jednej i drugiej strony już była zamknięta kordonem policyi. P. Szydłowski stwierdza z całą stanowczością, że w chwili, gdy nadeszli demonstranci, panowała w ich szeregach nienaganna ogłądność i karność. Szli z pieśnią na ustach, spokojnie, bez zamiaru gwałtownego ataku na konsulat. Nagle padł rozkaz do ataku na tłum. Mimo to, w tej chwili, policya dobyła broni i rzuciła się bezprzykładnie gwałtownym atakiem na demonstrantów.

P. Szydłowski przeczekał burzę, a w chwili, gdy demonstranci rozbiegli się, wyszedł na chodnik, zamierzając puścić się w dalszą drogę. W tej chwili uczuł uderzenie pałaszem w głowę i został ciężko zraniony.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie. We środę: „Wróg kobiet". We czwartek po południu: „Pani X"; wieczór: „Wróg kobiet".
W piątek: „Pani Menton".
W sobotę po południu: „Zbójcy"; wieczorem: „Wróg ludu".

Proces hr. Ronikiera.

Warszawa, 13 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu badano eksperta kaligrafa Orłowa w sprawie listu, znalezionego przy zwłokach ś. p. Stanisława. List ten, zapieczętowany w kopercie z żałobną obwódką z napisem: „Po mojej śmierci", brzmi: „Warszawa, 12/XII 1908 r. Powoli zrozumiem wszystko, mam niegodziwych rodziców, bez serca i sumienia, w domu wiecznie kłamstwo i fałsz; lepiej odebrać sobie życie — mam już dość. Staś Chrzanowski".

Ekspert Orłów z dość znaczną stanowczością stwierdza, że list ten, według bardzo poważnego prawdopodobieństwa, pisany jest przez zamordowanego. Przysłuchując się wywodom ekspertyzy, która pomyślnie wypada dla oskarżonego, hr. Ronikier i żona jego płaczą ze wzruszenia. Na sali licznie zebrane panie mają łzy w oczach.

W wtorek badany będzie ekspert ze strony pewoda cywilnego, we środę zaś na prośbę Ronikiera, badany będzie ekspert kaligraf Popownicki z Petersburga, oraz odbędzie się ekspertyza fotograficzna.

Budowle rządowe w Galicyi.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 14 maja.)

Wiedeń. Na podstawie uchwały międzyministeryalnej mają być wykonane następujące budowle rządowe w Galicyi:

W etacie ministerstwa kolejowego:

Budowa domów dla personalu kolejowego we Lwowie, Tarnopolu, Borysławiu, Krasnem, Ławocznem, Stryju, Podgórzu, Płaszowie i Rzeszowie. — Rozserzenie stacyj kolejowych: W Mościskach, Drohobyczu, Trzebini, Bierzanowie, Słotwinie, Podgórzu, Podłężu i w Suchy. — Rozszerzenie hali peronowej na dworcu we Lwowie. — Budowa nowych magazynów zbożowych w Brodach. Budowa warsztatów wozowych w Tarnowie, powiększenie warsztatów kolejowych w Nowym Sączu z robotami konserwacyjnemi, na które wyznaczono w r. b. przeszło 9 milionów koron.

Razem koszta budowli kolejowych w Galicyi wynosić będą 25 milionów koron.

W etacie ministerstwa oświaty:

Budowa kliniki uniwersyteckiej w Krakowie, II szkoły realnej we Lwowie, gimnazyum VII we Lwowie, seminaryum męskiego we Lwowie, gimnazyum w Brzeżanach i gimnazyum w Podgórzu. Ponad to postanowiono przyspieszyć przygotowania wstępne, aby budowa nowego gmachu uniwersyteckiego we Lwowie przyszła jak najrychlej do skutku.

W etacie ministerstwa sprawiedliwości:

Budowa gmachów sądowych w Łańcucie, Krasnem, Rudniku, Leżajsku, Myślenicach, nowego gmachu sądu obwodowego w Tarnowie, domu kary w Drohobyczu i 4 domów dla dozorców w Drohobyczu, kosztem 400 tysięcy koron, budowa gmachów sądowych w Budzanowie i Peczeniżynie, rozszerzenie budynku sądowego i aresztów w Podwołoczyskach.

W etacie ministerstwa handlu:

Budowa nowego gmachu dyrekcyi poczt we Lwowie. Ministerstwo skarbu samo nalega na przyspieszenie tej budowy ze względu na wysokie czynsze, jakie skarb opłacać musi, z powodu szczupłości obecnego budynku pocztowego.

Budowa kanału: Rozpisanie ofert na budowę losu V. ma nastąpić w najbliższych dniach. Budowa losów I. i II. jest również kwestyą niedługiego czasu. W ten sposób rozpocznie się wkrótce budowa całego kanału Zator-Samborek na przestrzeni 35 kilometrów. Ponadto przyspieszone będą budowy około kanalizacyi Wisły.

Na regulacyę rzek w Galicyi uzyska się w drodze „virement" 700.000 koron na roboty w roku bieżącym.

Z Rady państwa.

(Telegramy „Nowej Reformy" z dnia 14 maja.)

Wiedeń. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów, nowo wybrany poseł z Rzeszowa dr Krogulski, złożył przyrzeczenie poselskie, poczem kontynuowano dyskusyę nad zmianą niektórych postanowień ustawy karnej. — Przemawiał mowca generalny „pro" Lisiewicz, który wita zmiany, jako bardzo znaczące w kierunku humanitarności i postępu.

Wiedeń. Nowelę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Wiedeń. Poseł Stesłowicz zgłosił dziś w Izbie interpelacyę z powodu zajść w czasie demonstracyi chełmskiej we Lwowie, żądającą ukarania winnych policyantów i umiastowienia policyi we Lwowie. Jak słychać, narodowi demokraci chcą zgłosić osobną interpelacyę w tej samej sprawie, dotąd jednak nie znaleźli potrzebnej ilości podpisów.

Deputacya uniwers. Jagiell.

Wiedeń. Dziś przybyła tu deputacya uniwersytetu krakowskiego, złożona z profesorów: Reissa, Rosnera, Pieniążka i Piltza, domagająca się przyspieszenia budowy klinik: ginekologicznej, dermatologicznej i laryngologicznej w Krakowie. Deputacya konferowała dziś z prezydyum Koła polskiego, a następnie konferować będzie z ministrem oświaty i skarbu.

Wojna włosko-turecka.

Wiadomości o zajęciu przez Włochów całego szeregu wysp na morzu Egejskiem sprawdziły się. Omawiając tę akcyę wojenną, pisze „Tribuna": Wyspy Scarpanto, Kasos, Piscopi i Nisiro, w połączeniu z wyspą Rodos i Stapalia, zamykają morze Egejskie i odcinają w zupełności Turcyę od Tripolisu. Odtąd, powiada „Tribuna", nie będzie mogła Turcya wysłać ani jednego okrętu do Tripolisu, gdyż Włosi mają w swoich rękach południową część morza Egejskiego. Otóż rozumowanie „Tribuny" jest fałszywe. Włosi nie zamkneli morza Egejskiego od południa i nie odcięli Turcyi od Tripolisu, gdyż cała zachodnia połać tego morza jest otwarta dla okrętów tureckich, o czem przekonać się można z pierwszego rzutu oka na mapę. Zresztą przywóz materyału wojennego z Turcyi do Tripolisu odbywał się prawie wyłącznie drogą lądową, gdyby więc nawet morze Egejskie było rzeczywiście zamknięte, Turcy nie ponieśliby z tego powodu istotnej szkody.

Pewną sensacyę budzi telegram z Konstantynopola, podany w dzisiejszym porannym numerze naszego pisma, jakoby rosyjska flota czarnomorska wykonywała podejrzane manewry i jakoby wojska rosyjskie koncentrowały się w punkcie, przez ów telegram nieokreślonym. — W nocy z niedzieli na poniedziałek flota rosyjska miała krążyć koło wybrzeży morza Czarnego ze zgaszonemi światłami. Na zapytanie Porty ambasador rosyjski dał zwyczajną w takich wypadkach odpowiedź, że były to zwykłe manewry.

Przypominamy, że podobne manewry floty rosyjskiej poprzedziły bombardowanie Dardanelów. Czyżby obecnie miały Włochy przygotowywać się do nowej podobnie efektownej akcyi wojennej?

(Telegramy „Nowej Reformy" z 14 maja.)

Obsadzenie nowych wysp.

Konstantynopol. Ze Smyrny donoszą, że Włosi obsadzili 2 wyspy, Leros i Kalimnos.

Nowe walki pod Derną.

Konstantynopol. Turcy i Arabowie zaatakowali koło Derny 2 włoskie kompanie. Włosi mieli 16 zabitych i 3 rannych.

Zastrzelenie korespondenta.

Londyn. Korespondent „Daily Chronicle" Malwood, znajdujący się w obozie tureckim w Tripolitanii, został przez Włochów zastrzelony. Malwood udał się wraz z patrolem tureckim na rekonensans.

Włosi na Rodos.

Ateny. Dzienniki donoszą, że w mieście Rodos panuje żywy ruch i zupełny porządek. Włosi przywieźli ze sobą wagony i szyny dla wybudowania tramwaju, 1000 koni i mułów. Oficerowie włoscy z 3 aeroplanów rzucali bomby na wojsko tureckie, które się rozprószyło. Włosi zaczęli rozszerzać port dla większych okrętów.

Enver bej żyje.

Konstantynopol. W Izbie deputowanych odczytano telegram Enver beja, w którym rzekomy zabity donosi, że jest zupełnie zdrowy.

Krwawe zajście graniczne.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 14 maja.)

Czerniowce. Ośmiu poddanych rosyjskich chciało przejść granicę rosyjską i dostać się do Austryi bez paszportów przy pomocy przemytników. Rosyjska straż graniczna jednak spostrzegła ich i dała ognia. Sześciu z nich zdołało przekroczyć granicę, jednego brak, a ósmego znaleziono nieżywego na pasie neutralnym.

Bochenek chleba, który ów człowiek miał, według zeznań innych zbiegów, przy sobie, znaleziono na terytoryum austryackiem, z czego wynika, że rosyjska straż graniczna zastrzeliła go, gdy był już na terytoryum austryackiem, a następnie przekroczyła granicę i zwłoki przeniosła na pas neutralny. — Wdrożono w tej sprawie śledztwo.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 14 maja.

† Antoni Donimirski.

Berlin. Zmarł tu Antoni Donimirski, redaktor „Słowa" warszawskiego, b. poseł do parlamentu pruskiego i znany publicysta.

Polacy wobec głosowania.

Berlin. Przy wczorajszem głosowaniu nad rezolucyą w sprawie pojedynków wojskowych, głosowali za rezolucyą socyalistów, którą przyjęto 144 głosami przeciw 122, także Polacy, których głosy zadecydowały o większości.

Natomiast przy głosowaniu w Sejmie w sprawie zażalenia posła Borchardta przeciw wykluczeniu go z Izby, Polacy wstrzymali się od głosowania (!).

Przed czwartą Dumą.

Petersburg. Na posiedzeniu rady ministrów Kokowcew wygłosił dłuższą mowę w sprawie akcyi wyborczej do IV Dumy. Premier stwierdził, że nastrój obecny wśród wyborców nie jest przychylny dla rosyjskiej narodowej polityki i o ile „cugle zostaną popuszczone", czwarta Duma zostanie wrogą wobec rządu.

Kijów. Organizacye monarchiczne postanowiły wysłać deputacyę do ministra spraw wewnętrznych z żądaniem wyłączenia Polaków i żydów i utworzenia z nich osobnej kuryi w kraju zabranym przy wyborach do czwartej Dumy.

Pierwszy Maja w Rosyi.

Petersburg. Wczoraj miały się tu odbyć jako w dzień 1 maja starego stylu demonstracye robotnicze i studenckie. Policya udaremniła te demonstracye. Dokonano wielu aresztowań i rewizyj.

Masowe aresztowanie.

Kijów. W klubie artystyczno-naukowym policya aresztowała 36 uczestników zebrania. — Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu.

Katastrofa lotnicza.

Londyn. Lotnik Fischer, który wraz z Amerykaninem Masonem, jako podróżnym, przedsięwziął wzlot, spadł koło Brookland. — Obaj zginęli.

Insbruk. Balon „Tyrol" wzniósł się wczoraj rano i wylądował w Celowcu, przeleciawszy przez Alpy.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 14 maja.

Strajk i lokaut piekarni trwa w dalszym ciągu. Nawet pertraktacyj ugodowych już zaniechano. Majstrowie piekarscy wraz z terminatorami wypiekają znaczną, niewystarczającą jednak ilość białego pieczywa.

Ospa w Krakowie. Od szeregu dni nie zanotowano nowego wypadku ospy w Krakowie. Dziewczynka, która wczoraj zachorowała przy ulicy Starowiślnej 36, jest jeszcze pod obserwacyą. Dotąd nie stwierdzono, czy zapadła na ospę.

O wyrabianie posad kolejowych. Jak słychać, akta znanej sprawy o wyrabianie posad kolejowych odeszły już do prokuratoryi. W areszcie śledczym siedzą podurzędnicy i pisarze kolejowi, którzy się zajmowali „wyrabianiem" posad, Narowski, Ippoldt, Ganobis i Irka. Rozprawa odbędzie się w czerwcu.

Oszust. Przy ul. Librowszczyzna l. 6 prowadził od dłuższego czasu „dom handlowo-komisowy" niejaki Herman Wasserberger. Interes swój prowadził Wasserberger w ten sposób, że od naiwnych panienek wyłudzał podstępnie kaucye na posady, których następnie nie dawał, a kaucye przywłaszczał sobie. Proceder ten uprawiał w Krakowie przez dwa lata, pomimo, że przed dwoma laty właśnie były rozpisane za nim listy gończe. Policya nie mogła go... wytropić, choć był zameldowany i prowadził interes przy ul. Librowszczyzna l. 6. Obecnie Wasserberger uciekł z Krakowa. Śledztwo w tej sprawie prowadzi sędzia śledczy p. Błachociński. Jak słychać, zgłosiło się już do niego kilkanaście oszukanych przez Wasserbergera panienek.

Odznaczenie w armii. „Fremdenblatt" donosi, że cesarz nadał byłemu komendantowi I korpusu armii w Krakowie bar. Weiglowi, z okazyi przeniesienia go w stan spoczynku, order żelaznej korony I klasy.

Upały. Z Wiednia telegrafują: Upały wprawdzie nieco się zmniejszyły, jednak panuje jeszcze temperatura anormalna o tej porze. Nawet w górach, na wysokości 3.000 metrów, panuje niezwykle wysoka temperatura.

Z Węgier, Tyrolu i z wielu okolic Niemiec donoszą o wielkich burzach i ulewach. W Czerniowcach szalała wczoraj nadzwyczaj silna burza.

Z Warszawy. (Kary prasowe. — Uśmierzony strajk).

— Kilka pism codziennych warszawskich, które zamieściły odezwy komitetu postawienia w Krakowie rzeźby Szymanowskiego „Pochód na Wawelu", z wezwaniem do składek, na których zbieranie w granicach państwa nie zostało uzyskane pozwolenie, skazanych zostało na kary po 50 rubli.

Tygodnik „Przyjaciel Dzieci" skazano na 100 rb. kary za artykuł i rysunek umieszczony w Nr. 17 tego pisma o Łukasińskim.

Wczoraj rano w kilku tutejszych fabrykach usiłowano wywołać strajk. Pomimo silnej agitacyi część tylko robotników porzuciła pracę. Ogółem strajkowało 1500 ludzi. Policya aresztowała kilkunastu agitatorów. W większych fabrykach do bezrobocia nie doszło.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Cennik Izby handl. i przemysłowej

w Krakowie

z dnia 14 maja 1912, godzina 1 w południe.

I. Waluty: Franki papierowe płacą 95·25 żądają 96·— 20-to frankówki w złocie 19·— 19·20. Dolary amerykańskie 492·— 497·—

II. Listy zastawne: 5-prc. Listy zast. prem. Banku hipot. 110·— , 4½-prc. Listy zast. Banku hip. 98·— 98·75. 4-prc. Listy zast. Banku hip. 91·50 92·—. 4½-pr. Listy zastawne Banku krajowego 98·50 99·50. 4-prc. Listy zast. Banku kraj. 92·30 93·30. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok. 97·50 98·50. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 41-letnie 96·— 97·—. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 56-letnie 90·25 91·25. 4½-prc. Listy zast. Banku galic. dla handlu i przem 98·75 99·25.

III. Obligacye i pożyczki: 4-prc. Galic. obligacye propinacyjne 98·50 99·50 4-prc. Pożyczka kraj. z 1893 r. 90·— 91·—. 4-prc. Pożyczka m. Lwowa z 1911 r. 92·— 93·—. 4-prc. Pożyczka m. Krakowa z 1909 roku 89·— 90·—. 4½-prc. Obligacye komunalne Banku kraj. 98·— 98·50. 4-prc. Obligacye kolejowe 89·25 89·75.

IV. Akcye: Banku hipot. we Lwowie 700·— 705.— Banku Galic. dla handlu i przem. w Krakowie 420·— 435·—. Akcye kolei Lwów—Czerniowce—Jassy 540·— 545.—

Kursa telegraficzne.

Wiedeń. 14 maja. (Giełda południowa).

Marki 117·86. Renta majowa 89·60. Renta koronowa węgierska 89·40. Akcye austr. zakł. kred. 640·75. Akcye węg. zakł. kred. 833·—. Akcye Anglobanku 327·50. Akcye Unionbanku 614·50. Akcye Bankvereinu 532·50. Akcye Landerbanku 530·75. Akcye kolei państwowych 732·25. Lombardy 106·—. Akcye fabryki broni 0—·—. Akcye tytoniowe 344·—. Alpiny 979·50. Rima-Muranyi 757·75. Akcye praskiego Tow. żelaznego 3060·—. Losy tureckie 244·50. Ruble 254·50. Skoda 740·—. 4½ proc. Listy zawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—

Usposobienie: spokojne.

Berlin 14 maja. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 200·50. Tow dyskontowe 185·75.

Usposobienie: spokojne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 14 maja.

4-procentowa renta rosyjska 91·— rub.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 90·50; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II. emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4½-proc. listy ziemskie 88·95 rb; 4-proc. listy ziemskie 83·25 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 92·85 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 88·80 rb.; 5-procentowe listy łódzkie 90·05 rub.; 4½-prc. listy łódzkie 86·30 rb.; akcye Banku handl. m. Łodzi 423·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 420·50 rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 436·50 rb.; Cukrownie 810·— rb.; Starachowice 275·— rb.; Lilpop 183·— rub; Rudzki 130·—; Rudzki nowe 131·50 rb.; Zawiercie 295.— rb.; Żyrardów 192·50 rb.; Putiłów 161·— rb.; 5-proc. piotrkowskie 88·60 rb.; 4-proc. m. Wilna 87·10 rb.; Bank dyskontowy 496·— rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; nowa renta austryacka 91·05; Berlin 46·35½.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 14 maja. — Targ zbożowy.

Pszenica na maj 11·79 do 11·80; pszenica na październik 11·39 do 11·40; żyto na maj —·— do —·—; żyto na październik od 9·61 do 9·62; owies na maj od 0·— do 0·—; owies na październik 9·17 do 9·18; kukurudza na maj 9·24 do 9·25; kukurudza na lipiec 9·21 do 9·22; kukurudza na sierpień 9·23 do 9·24; rzepak na sierpień 17·40 do 17·50.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie stałe, pięknie.

Panna

uzdolniona w ekspedycyi sklepowej, potrzebna. Cukiernia **Adama Piaseckiego, Kraków,** Długa 12. 216 11 0

Poszukuje się dzierżaw

w Galicyi zachodniej i wschodniej, kupna majątków ziemskich. — Zgłoszenia przyjmuje Dom handlowo-przemysłowy **Antoniego Władysława Koziańskiego w Krakowie,** ul. Wiślna 4, I piętro, ofic. 2374 11 0

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 3138 7 10

„EKSYKANS“

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. J. Hanaka i Sp., Kraków, Szewska 5

Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K.

Handel żelaza Józefa Fertiga

w Krakowie, ul. Szewska 8.

60 przedmiotów naczynia z najlepszej emalii niebieskiej za K 40.

50 przedmiotów naczynia „Spinx“ za K 50.

Naczynia czysto niklowe, łóżka blaszane, umywalki ładne, drabinki pokojowe i sklepowe, po cenach bardzo niskich.

Prymusy szwedzkie Nr 30 K 8·80, Nr 0 K 10·50, Nr 1 K 11·50.

Lodownie pokojowe najlepszej jakości od K 40 wyżej.

Żelazka spirytusowe od K 4·80 wyżej.

Konewki transportowe na mleko po cenach fabrycznych. 3914 6 8

Wyborny miód

deserowy, kuracyjny, lipcowy, rarytas miodoborów, z własnej pasieki 5 kg K 7·50. Miód patoka 5 kg. K 7·—. Wyborny miód do picia 5 kg. blaszanka K 6·50. Wysyła za zaliczką **J. M. Farba, Podhajce 76** Masło stołowe codziennie świeże, 5 kg paczka 12·80 K. 2510 28 0

Tylko S. Katzner, Dietla 77.

płaci najwyższe ceny za używaną garderobę męską i damską, jakoteż futra, meble i t. p.. Zawiadomienie korespondentką wystarczy. 2871 22 20

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczeraetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen za gotówkę lub przyjmuje w komis **Karol Fischer Wiedeń, II, Praterstrasse 27, Hotel Nordbahn. Tel. 12107.** 203 48 0

Panna

znająca buchalteryę, oraz korespondencyę niemiecką, znajdzie posadę buchalterki w pierwszorzędnej filii wiedeńskiej w Krakowie. Kaucya wymagana. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **„Dauernder Posten Nr 100“** postlagernd Wien, 54 Rüdigergasse. 3815 8 10

Na sprzedaż „Jagnięta“

od 10 do 16 tygodniowe, rasy „Romboulie-Negrétti“, pochodzące od bardzo mlecznych owiec, zaaklimatyzowanych w górskim klimacie, wytrzymałe na wszelkie zmiany atmosfer, niewybredne w paszy. Para jagniąt 40 kor.

„Serki owcze“, znane ze swej pikantnej dobroci, jedyne w kraju, po 30, 40, 50 i 80 hal. za sztukę, wysyła się w 5 kg. paczkach, nie licząc opakowania.

„Żętyca owcza“, surowa, mrożona i warzona, hygieniczna, dla cierpiących piersiowo, wysyła się począwszy od 5 ltr. zwyż. Litr po 40 hal. Flaszki i opakowanie liczy się jak najtaniej.

Poszukuje się **wspólnika** do założenia mleczarni sezonowej w miejscu kąpielowem. 4175 4 6

Zgłoszenia pod: „Zarząd folwarku Wierchomla“, poczta Piwniczna.

2487 30 30

Wino

wyborne, naturalne wino dalmatyńskie białe, czerwone i krwawe, wysyłam od 50 litr. wzwyż w beczkach, mianowicie: białe 3 letnie, czyste jak lustro litr 65 h, czerwone, mocne, łagodne litr 65 h, krwawe, ciemne, aromatyczne (także dla chorych na żołądek) litr 70 h, na dworcu kolei Fiume. Zbiór prób w 5 kg. skrzynce 4 K, opłatnie, do nabycia. **Edm. Pauk, Eksport wina, Rjeka (Fiume).** Cennik darmo i opłatnie.

Ceny nader niskie.

„SZATNIA“

Spółka z ogr. odpow.

Kraków, Sławkowska 14

poleca

na sezon wiosenny i letni

obficie zaopatrzony skład ubrań męskich. Wszelkie zamówienia wykonuje się według ostatniej mody szybko i wytwornie. — Specyalność: ubrania sportowe. 2467 19 0

Materyał doborowy.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić P. T. Klientów **ś. p. brata** mego **Stanisława, że objąłem** jako **sądownie ustanowiony następca Dom dla Handlu i Przemysłu** pod firmą: **Stanisław Ropski i będę go nadal prowadził.** — Upraszając o łaskawe poparcie, polecam się P. T. Klientom i Szan. Publiczności.

4232 2 5

Jan Ropski
Kraków, ulica Szewska 26.

PARKIETY TAFLOWE

DO PAŁACÓW I SALONÓW
WYTWORNE I SKROMNE
ZAKŁAD PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO
ALFRED LANGROD
KRAKÓW (TELEFON 173)

3246 8 10

ŻEGIESTÓW-ZDRÓJ (Nad Popradem — przed Krynicą). Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

położony śród cudownej przyrody górskiej, 600 m. nad pow. morza, śród wspaniałych lasów z klimatem podalpejskim.

Kąpiele mineralne o najsilniejszej szczawie żelezistej i o bardzo wielkiej zawartości kwasu węglowego, **kąpiele borowinowe** o pierwszorzędnych własnościach, **zabiegi hydropatyczne, kąpiele w rzece Popradzie, oraz słoneczne.**

Wskazania lecznicze: niedokrewność, choroby kobiece, blednica, osłabienia nerwowe, zimnica, przemiana materyj, choroby serca i naczyń krwionośnych, choroby wysiękowe i t. p.

Wody mineralne, silnie radioaktywne.

We wszystkich domach wodociągi i kanalizacya. • Oświetlenie elektryczne. Poczta, telegraf, **oraz stacya kolejowa na miejscu.** Cztery dobre restauracye, oraz pensyonat. Wodę żegiestowską otrzymać można w aptekach lub w Zakładzie. **Paczka (25 flaszek) kosztuje 12·50 K.**

Zakład otwarty od 15 maja do końca września.

W I. sezonie do końca czerwca, oraz we wrześniu 30% opustu przy mieszkaniach oraz opust przy kąpielach mineralnych. — Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Żegiestowie i przesyła na żądanie opłatnie prospekty. 3411 10 30

Rządowo uprawniona

fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

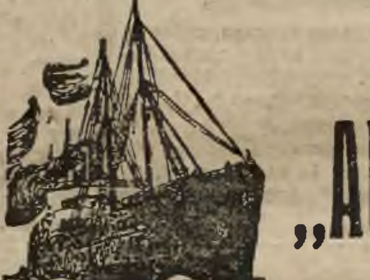
wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 15 22 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwasną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.



Zjedn. austr. akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej

„AUSTRO-AMERICANA“

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.

Rozkład jazdy:

a) z Tryestu do Nowego Jorku:

Laura	11 maja
Kaiser Franz Josef I	25 „
Argentyna	8 czerwca
Martha Washington	15 „
Oceania	22 „

b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro:

Atlanta	16 maja
Alice	30 „
Francesca	13 czerwca
Laura	27 „

Informacyj udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:

Dla zachodniej Galicyi i Bukowiny:
Generalna Agencya (Goldlust i Ska)

Kraków: ul. Lubicz 7 (naprzeciw dworca kolei).
Czerniowce: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **Rathausstr. 20.**

Dla wschodniej Galicyi:

Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **ul. Na Błoniu l. 2,** oraz wszystkie prowincyonalne agencye, następnie
Tryest: Dyrekcya Austro-Amerykany, **Via Molin Piccolo 2.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **I. Kärtnerring 7.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II. Kaiser Josefstrasse 36,** oraz
Wiedeń: Generalna Agencya Austro-Amerykany, **Schenker i Ska.** 1759 13 0

Własne wyroby! Własne wyroby!

Jan Ihnatowicz

sklepy własne:

Lwów, Kraków i Przemyśl

poleca: 2346 20 0

Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona.

Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

Emanatoryum Radiowe

à la Joachimsthal

w Lubieniu koło Lwowa

Najsilniejsze wody siarczane w Europie, leczą znakomicie nawet zupełnie zastarzałe: reumatyzmy, artretyzmy, ischiasy, porażenia, nerwobóle, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej i wszelkie choroby skórne. **Inhalacyami systemu Dra Bullinga leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc. — Aparatami gimnastycznemi „Zandera“ usuwa się wszelkie zesztywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otyłość i niedomogi serca. — Röntgenoterapia specyalnie w chorobach skórnych i kobiecych.** — Łazienki centralnie ogrzane, mieszkania z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. Czas kąpielowy trwa od 15 maja do 1 października, podzielony na trzy sezony. — W I. i III. sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacya kolejowa, poczta, telegraf, telefon międzymiastowy, apteka publiczna w miejscu. Dwóch lekarzy: Zakładowy **Dr Ignacy Mazanek** i wolnopraktykujący **Dr Roman Klęsk.** Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy. 3849 6 10

Biuro techniczne Wiktora Skołyszewskiego

inżyniera kultury rządowo upoważnionego geometry cywilnego

Kraków, ul. św. Jana l. 14

Nr Telefonu 2208 811 19 0

przeprowadza wszelkie roboty w zakres miernictwa wchodzące, a mianowicie: podziały gruntów, odgraniczenia gruntów, zdjęcia tryangulacyjne dla celów regulacyi miast, sporządza plany regulacyi miast, zdjęcia tachymetryczne w celu projektowania budowy dróg i kolei żelaznych, niwelacye, sporządza plany budowy wodociągów i kanalizacyi, nawadniania i odwadniania gruntów, osuszania bagien etc. Udziela wszelkich informacyj w sprawach technicznych bezpłatnie

---

Fabryka pieców kaflowych

Tomasza Danza

właścicielka firmy P. Danzowa

w Krakowie, Zwierzyniec, ul. Łączna. Tel. 2331.

Poleca PIECE KAFLOWE w różnych gatunkach i kolorach oraz KUCHENNE wszelkich typów

Szczególniej zasługują na uwagę PIEGE BIAŁE, odznaczające się czystością i białością od wszelkich innych dotychczas wyrabianych.

Wszełkie reperacye, przestawiania wykonuje szybko i punktualnie po cenach nader przystępnych.

Na żądanie wysyła się cenniki i próby kafli darmo i opłatnie. 885 18 26

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA

do egzaminu z rachunkowości państwowej, buchalteryi pojed. i podwójnej, zdawanego w c. k. Namiestnictwie, jakoteż z buchalteryi, zdawanego w c. k. Akademii handlowej, pod kierownictwem 4103 2 5

Henryka Gottlieba

zaprzysiężonego rzeczoznawcy ksiąg handl. c. k. Sądu kraj., zamieszkałego w **Krakowie, przy ulicy Dietlowskiej l. 68. Telefon 1137, udziela również nauki listownej z wyżej wymienionych przedmiotów,** jakoteż nauki prawa wekslowego, korespondencyi handl., rachunków kupieckich, bankowych (tak w języku polskim jak i w niemieckim) kaligrafii. Otwarty został również **kurs nauki pisania na maszynie.**

Za korzystny rezultat egzaminu ręczy się. — Dla Pań osobne godziny.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 maja 1912 włącznie (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12·01 w nocy (osob.) do Suchej, Zakopanego i Nowego Sącza.
12.20 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
12·50 w nocy (pośp.) Nr 8 do Wiednia. Połączenie do Opawy.
3.14 w nocy (pośp.) do Czerniowiec.
3.55 w nocy (pośp.) Nr 10 do Wiednia. Połączenie: do Warszawy.
4.20 rano (osob.) do Oświęcima.
5.30 rano (osob.) Nr 20 do Wiednia. Połączenie: do Wrocławia.
6·45 r. (osob.) do Podwołoczysk, Stanisławowa i Ickan.
6.52 rano (pośp.) Nr. 2 do Wiednia. Połączenie do Wrocławia.
7.00 rano (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
7.50 r. (osob.) do Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja itd.
8·22 rano (pośp.) do Zakopanego. Kursuje od 15 maja do 30 września.
8.35 r. (osob.) do Wieliczki.
9.05 r. (osob.) na linii transwersalną do Suchy, Wadowic, Zwardonia itd.
9.20 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.30 rano (osob.) Nr 18 do Wiednia (Lundenburga).
10.25 rano (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
10.45 r. (osob.) do Podwołoczysk, Ickan, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 pop. (osob.) do Suchej i Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.42 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
1.42 pop. (osob.) Nr 45B od 1 maja do 30 września w niedziele i święta do Trzebini.
1.57 pop. (osob.) Nr 14 do Wiednia.
2.33 pop. (osob.) Nr 6 do Wiednia. Połączenie do Wrocławia.
2.51 pop. (pospieszny) do Lwowa (z połączeniami do wszystkich okręgów).
2.55 pop. (osob.) Nr 43B (od 1 maja do 30 września codziennie) do Trzebini. Połączenie: do Warszawy, Wrocławia.
3.00 pop. (osob.) do Tarnowa, Szczucina, Stróż, Jasła i Nowego Sącza.
3.45 pop. (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki kursuje w każdy dzień powszedni przed niedzielą i świętem od 1 maja do 8 czerwca, a od 15 czerwca do 30 września.
5.40 wiecz. (osob.) do Rzeszowa.
6.00 wiecz. (osob.) Nr 116 do Oświęcima.
6.30 wiecz. (osob.) Nr 16 do Wiednia. Połączenie do Wrocławia.
6.55 wiecz. (miesz.) do Tarnowa.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.44 wiecz. (pośp.) Nr 204 od 15 maja do 30 września do Karlsbadu.
7.55 wiecz. (osob.) na linii transwersalną do Suchej, Nowego Żagórza, Żywca, Gorlic, Przemyśla i Tarnowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.45 wiecz. (pospiesz.) do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (pośp.) Nr 12 do Wiednia i Lwowa.
10.15 wiecz. (pośp.) Nr 4 do Wiednia. Połączenie: do Warszawy, Wrocławia.
10.0 wiecz. (osob.) do Lwowa, Wieliczki, Jasła, Rzeszowa, Przemyśla i Stryja.
11.05 wiecz. (osob.) Nr 104 do Wiednia.
11.05 w nocy osob. do Wieliczki.

Przychodzą do Krakowa:

12·40 w nocy (pośp.) z Czerniowiec.
3.07 w nocy (pośp.) Nr 7 z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.
3.32 w nocy (osob.) z Podwołoczysk.
4.57 r. (osob.) ze Lwowa, Przemyśla, Chyrowa, Nowego Sącza i Rozwadowa.
5.25 rano (pośp.) Nr 103 z Wiednia.
5.55 rano (pośp.) Nr 3 z Wiednia. Połączenie z Berlina i Wrocławia przez Bogumin.
6.00 r. (osob.) z linii transwersalnej od Nowego Żagórza, Jasła, Nowego Sącza.
6.32 r. (expres) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.20 rano (osob.) Nr 15 z Oświęcima.
7.30 r. (osob.) z Wieliczki.
7.42 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
7.55 rano (osob.) Nr 32 z Oświęcima przez Podgórze-Płaszów. Połączenie z Wadowic przez Spytkowice.
8.14 rano (pośp.) (od 15 maja do 30 września) z Karlsbadu.
8.18 r. (osob.) (od 1 czerwca do 30 września włącznie) z Tarnowa.
8.25 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
8.48 rano (osob.) z granicy. Połączenie z Warszawy.
9.30 rano (osob.) Nr 13 z Wiednia. Połączenie z Ołomuńca.
11.20 r. (miesz.) z Wieliczki.
11.50 rano (pośp.) Nr 5 z Wiednia.
12.58 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.05 pop. (osob. sez.) z Tarnowa w niedziele, czwartki i święta od 1 czerwca do 30 września.
1.24 pop. (osob.) ze Lwowa, Sącza, Jasła.
2.05 pop. (osob. sez.) z Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
2.20 pop. (pospieszny) ze Lwowa.
2.45 pop. (pośp.) Nr 5 z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.
3.30 pop. (osob.) z Wieliczki.
4.45 pop. (osob.) z linii transwersalnej od Sambora, Nowego Żagórza przez Sącz.
4.52 pop. Nr 27 z Brzecławy (Lundenburga).
5.30 pop. (osob.) z Tarnowa. Kursuje od 1 czerwca do 30 września.
6.00 wiecz. (osob.) z Suchej, Oświęcima.
6.15 wiecz. (osob.) z Wieliczki.
6.55 wiecz. (osob.) z Podwołoczysk.
7.08 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
7.25 wiecz. (osob.) Nr 17 z Wiednia.
7.48 wiecz. (osob.) ze Lwowa. Kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie.
8.05 wiecz. (osob.) Nr 1 z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.
8.23 wiecz. (osob. sez.) z Zakopanego i Rabki kursuje od 15 czerwca do 30 września.
8.46 wiecz. (osob.) Nr 47B (od 1 maja do 30 września w niedziele i święta) od Trzebini.
9.00 wiecz. (osob.) z Oświęcimia, Auschwitz.
9·24 wiecz. (osob.) z Podwołoczysk i Ickan.
9.55 wiecz. (osob.) Nr 19 z Wiednia. Połączenie z Pragi.
10.45 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.15 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.
11.38 w nocy (pośp.) Nr 9 z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.

Pokój

kawalerski, zdatny i na biuro, do wynajęcia **zaraz.** Na żądanie obiady. — Ul. Strzelecka l. 19, I piętro, m. 4. 4170 3 3

ROWERY

Dzwonki elektryczne i przybory do tychże, Przybory do rybołowstwa, Naczynia kuchenne, Wyroby nożownicze, Drut kolczasty, Broń i t. p., 3847 4 0

za gotówkę lub na raty, poleca

J. FIAŁKOWSKI

Handel towarów żelaznych i Skład nafty

Nowy Sącz.

W realności

przy ul. Lubomirskiego l. 31 jest do wynajęcia od 1 czerwca mieszkanie: z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, pokoju dla służby, 2 klosetów; z 2 pokoi, kuchni i t. d. Oświetlenie elektryczne i gazowe. Wspólny telefon w domu do bezpłatnego użytku dla lokatorów. Widok na wielki ogród Lubomirskiego, dający powietrze odpowiednie dla zdrowia. Na 3 i 4 piętrze są mniejsze mieszkania po umiarkowanej cenie. Wiadomość tam w sklepie, lub u właściciela J. A. Meinika, ul. Karmelicka 11, parter, od 8—9 rano lub od 1—2 w południe w hotelu Londyńskim, Stradom 11. 4078 4 6

Globin

najlepsza pasta

Zastępca: Maurycy Vorzimmer, Kraków. 2974 5 17

Powrót z wojska.

Jeżeli do pana piszę, to jest powodem tego mój syn, który od czasu powrotu z wojska ciągle kaszle. A kaszlu tego nabawił się w czasie służby wojskowej. Kaszel dusi go codziennie rano przez całą godzinę. Odrywa przytem żółć i flegmę, która tylko z trudnością się rozpływa. Po śniadaniu kaszel ustaje. Przy tej chorobie jednak czuje się zdrowym; cieszy się dobrym apetytem. Rodzice jego nigdy nie kaszlali, ani też w rodzinie nikt nie chorował na płuca. Ponieważ mamy znajomą, która dzięki pańskiemu środkowi została wyleczoną, upraszam pana o przysłanie mi jednej flaszeczki tego środka uleczającego.

Podpisana: Anna Böhme, Schönhausen Allee 141.

Aptekarz, który ten list otrzymał 10 września 1897 r., wysłał natychmiast żądaną flaszeczkę. Po kilku tygodniach otrzymał od pani Böhme list następującej treści:

Berlin 19 października 1897 r.

Szanowny Panie Guyot!

Skoro tylko mój syn wypił zawartość flaszeczki, którą mu pan przysłał, wkrótce wyzdrowiał. Nie spluwał już ani żółci, ani flegmy i prawie wcale nie kaszlał. Nabył sił; gdy jakiś czas jeszcze zużywał pańskiego lekarstwa cudownego, wyzdrowiał zupełnie. Za co serdecznie panu dziękuję. Pozostanę wdzięczną przez całe życie, bo zaczęłam już obawiać się o życie i zdrowie mego syna, które mu jest tak niezbędnem dla zapracowania na chleb powszedni.



Böhme.

Pozwalam panu chętnie ogłosić mój list i wszystkim, którzy tylko chorują na płuca i piersi, gorąco polecam ten środek.

Podpisana: Anna Böhme.

Ażeby temu strasznemu cierpieniu zapobiedz, poleca się najgoręcej uważać na kaszel, katar albo zapalenie tchawicy i zwalczać chorobę w samym zarodku, ażeby później nie rozwinęła się w cięższą. Ze środków, które zwalczają zasłabnięcia i choroby dróg oddechowych, jest najstarszym i najbardziej wypróbowanym środkiem „Goudron“ i preparaty z niego wydobyte. Leczniczość teru zabijającego bakterye i jego skuteczne działanie przy kaszlu, nieżycie oskrzeli, nawet przy najcięższych zasłabnięciach przewodów oddechowych od dawna już jest dobrze znaną. Przed 30 niespełna laty wynalazek H. Guyota, sławnego farmaceuty paryskiego, mianowicie wynalezienie procesu roztwarzania i rozpuszczania teru we wodzie, stał się jednym z największych wynalazków. Roztwór, który zapomocą tego procesu został stworzonym i ustalonym, jest we wszystkich aptekach pod nazwą „Goudron-Guyot“ do nabycia. Zawartość jednej albo dwóch łyżeczek od kawy tego środka, wsypana do szklanki wody albo też innego napoju, którego używa się zwykle przy obiedzie, wystarcza zupełnie do przygotowania, w każdej chwili i potrzebie, bardzo dobrze działającego preparatu terowego. Rozcieńczony ten płyn zażywa się regularnie i bez przerwy przy każdym obiedzie, w ilości jednej do trzech szklanek. Kuracya dzienna kosztuje około 10 h

Należy się strzedz we własnym swym interesie przed naśladownictwem. Dlatego proszę żądać prawdziwego środka pod nazwą „Goudron-Guyot“ i uważać na znak ochronny, ażeby zapobiedz wszelkiej pomyłce. Znak ochronny „Goudron-Guyota“ ma na poprzek podpis Guyota, w różowych, zielonych i czerwonych kolorach, jakoteż adres:

Maison Frere, 19, rue Jacob, Paris.

„Goudron-Guyot“ zawiera w litrze 100 gr. esencyi najlepszego norweskiego teru świerkowego. 33 14 0

P. S. — Osoby, któreby nie mogły przyzwyczaić się do smaku wody terowej, mogą zażywać zamiast niej, kapsułki Guyota, sporządzone z prawdziwego norweskiego teru, zażywając przy każdym obiedzie od jednej do dwóch. Przez to otrzymuje się pomyślny skutek, a kapsułki te prowadzą podobnie z poprzedniem do wyzdrowienia. Gdy się je zażywa podczas lub po jedzeniu, trawi się znakomicie razem z potrawami i są zbawiennym środkiem dla żołądka, a nie kosztują wiele. Kapsułki Guyota są białe, a każda z nich jest zaopatrzona podpisem „Guyot“ w czarnych literach.

Dostać można w aptece spadkobierców ... Wiszniewskiego, ul. Floryańska; aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 76 i w każdej większej aptece

---

LAWN-TENNIS, „FOOTBALL“ — Piłki Slaringera. — Piłki nożne. Piłki gumowe. — Rakiety. — Amerykańskie łyżwy na kółkach do jazdy na asfalcie. Hamaki, Huśtawki i inne przybory sportowe poleca najtaniej L. WEINDLING Kraków, Grodzka 26 (dom P. Suskiego)

Fortepiany i pianina

sprzedaje i wypożycza firma

S. Boroń, Kraków

2215 **Floryańska l. 38, I p.** 30 3

Letnisko-Pensyonat

we dworze. Miejscowość górzysta, położenie ładne, las, woda. Szczegóły listownie: Częstochowa, Szkolna 8. Milewski. 4138 4 6

2 lub 3 pokoje

i kuchnia z komfortem od 1 czerwca do wynajęcia ul. Kołłątaja 9. 4185 4 5

Koncypient adwokacki

z roczną praktyką sądową (studya i egzamina Wiedeń), poszukuje posady z dniem 15 czerwca b. r. w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia z podaniem warunków: Dr Schinagel, Kraków, Bonerowska 11. 4167 2 2

Uczeń

z ukończoną VI kl. gimn. wstąpi na praktykę do apteki. Zgłoszenia pod **A. M.** poste restante **Mielec.** 4216 4 5

SPÓŁKA ZIEMSKA W KRAKOWIE

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

ul. Wiślna l. 3. Telefon 2156

poszukuje udziałowców w celu założenia fabryki jarzyn suszonych. Zbyt początkowy zapewniony 200.000 koron. Bliższe szczegóły osobiście od 10—12. 4184 2 5

Z powodu kupna

innego interesu, jest do sprzedania **drogeurya.** S. Wojciechowski, Przemyśl, Kazimierza W. l. 3. 4239 2 3

Zdolny buchalter-bilansista

i niemiecko-polski korespondent z dłuższą samodzielną praktyką w większych zakładach fabrycznych, doświadczony organizator z chlubnemi świadectwami i poważnemi referencyami, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **„Pilny"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4265 2 3

Panna

pracująca od kilku lat w jednej z pierwszorzędnych firm w Krakowie jako samodzielna si. z powodu zmiany stosunków rodzinnych chętnie zamieni posadę z kim lub przyjmie inną na pół dnia. Zgłoszenia pod **W. K.** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 4271 2 3

Mieszkania

składające się: 3 pokoje, przedpokój, kuchnię, werandę, słoneczne. 2 pokoje, przedpokój, kuchnię, werandę, z widokiem na ogród, do wynajęcia od 15 maja lub 1 czerwca przy ul. Czarnowiejskiej l. 13, naprzeciw fabryki cygar, tramwaj blisko. 4278 3 3

Pomocnik

z działu korzennego, młody ekspedyent, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod **W. W. 20** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 4274 2 4

Panna

z praktyką w większym sklepie galanteryjnym, poszukiwana jest zaraz. Zgłoszenia do firmy R. Aleksandrowicz, ul. Basztowa 12. 4257 2 3

Kupuję meble, sypialnie, jadalnie salony, oraz zwykłe meble tortepiany krótkie, pianina, broń, maszyny do szycia i t. p. rzeczy. Płacę gotówką. Kraków, ul. Gołębia l. 10, sklep. Kupno i sprzedaż mebli i różnych rzeczy. 4069 9 20

Miód

patoka, kuracyjny i deserowy, z własnej pasieki, w 5 kilowych puszkach po 7 K 50 h, a miód do picia w 5 kilowych gąsiorach wysyła opłatnie **ks. W. Kilkitka, proboszcz w Hup czyńcach,** poczta **Denysów.** 2963 22 0

E. VIII 2598/11. 4188 3 3

13

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej p. Władysława Boguńskiego, rewidenta c. k. kolei państwowych, zastąpionego przez p. adw. Dra Laufbahna w Krakowie, przeciw p. Stanisławowi Boguńskiemu w Pieczonogach i p. Anieli Żelechowskiej we Lwowie, zastąpionych przez p. adw. Dra S. Tillesa w Krakowie, o zniesienie współwłasności realności, odbędzie się **dnia 28 maja 1912 r., Sala 45** c. k. Sądu powiatowego cywilnego, przy ul. św. Jana w Krakowie, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności położonej w Krakowie Dz. IV pod lkons. 114 objętej, wykazem hipotecznym l. 770 ks. gr. gm. kat. Krakowa, stanowiącej wspólną własność Stanisława Boguńskiego, Anieli z Boguńskich Żelechowskiej i Władysława Boguńskiego po 1/3 części, składającej się z ogrodu i placu budowlanego z domem bez przynależności.

Wartość szacunkowa tej realności i cena wywołania wynosi 150.000 koron. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Cena kupna ma być złożona do depozytu sądowego.

Warunki licytacyjne i odnoszący się do sprzedaż się mającej realności wyciąg hipoteczny można przejrzeć w godzinach urzędowych w tym Sądzie w biurze Nr 47.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie, Oddział VIII,

dnia 3 kwietnia 1912.

„Teatr dla wszystkich".

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

(Na składzie w każdej księgarni).

Miłośnikom teatrów amatorskich zwracamy uwagę na naszą bibliotekę p. t. „Teatr dla wszystkich", wychodzącą naszym nakładem od roku i obejmującą następujące utwory: „Grube ryby" — „Godzien litości" — „Komedya o człowieku, który redagował gazetę", „Wielbiciel muzyki", „Mąż z grzeczności", „Dwadzieścia dni kozy", „Polowanie na męża", „Świat bez mężczyzn", „Klub kawalerów", „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę", „Pan Grajcarek idzie w kumy", „Ciotka Karola", „Pacyent z prowincyi", „Radcy pana radcy", „Oddajcie mi żonę", „Dziesiąty pawilon", „Wspomnienie", „Stary mundur", „Oświadczyny" i w. i.

Wydawnictwo „Teatru dla wszystkich" ma na celu zasilanie repertuaru teatrów amatorskich odpowiednio dobranemi utworami komedyowemi i dramatycznemi, jednoi więcej aktowemi, przedewszystkiem autorów polskich, następnie obcych. Stosownie do tego „Teatr dla wszystkich" obejmuje utwory, które treścią swą i łatwymi warunkami wystawienia nadają się dla scen amatorskich i mogą liczyć na trwałe powodzenie. Pragnąc przytem pod każdym względem ułatwić wystawianie pomieszczonych w tem wydawnictwie utworów, redakcya zaprowadziła jako dogodną **nowość:** System zaopatrywania utworów odpowiedniemi informacyami reżyserskiemi, tak, że każdy utwór zawiera objaśnienia co do sposobu wystawienia i grania danej sztuki, urządzenia sceny, dekoracyi, kostyumów, rekwizytów itp. szczegółowy wykaz utensyliów, jakich potrzeba do sztuki i jakie ma mieć każdy grający; w razie potrzeby także wskazówki co do sposobu pojęcia i odtworzenia charakteru trudniejszych ról lub co do ułatwień i uproszczeń, jakieby można ewentualnie przy wystawieniu zastosować.

Pragniemy przyspieszyć sposobność poznania naszego wydawnictwa i Towarzystwom, Kółkom, Czytelniom lub pojedynczym osobom, które teatrem amatorskim interesują się, chętnie służymy do przejrzenia na dni kilka dotychczas wydanemi tomikami, przyjmując opłatę wysyłki na koszt własny. 4355



Firma

MASZYNA DO PISANIA I DO POWIELANIA

CYKLOSTYLE AND TYPEWRITER

w Krakowie, Krowoderska 54

Telefon Nr 2301

poleca wszelkie systemy maszyn do pisania i do powielania. — Wielki wybór wstążek do maszyn do pisania i przyborów do cyklostylów. — Kalka angielska i amerykańska już po K 8·— za karton, zawierający 100 kartek formatu kancel. — Angielskie i amerykańskie wstążki do maszyn do pisania już po K 2·50 za sztukę, bez różnicy systemu.

Ekspedycya na prowincyę odwrotnie. 4379 1 3

Czy wypadają Ci włosy? Czy masz łupież?

To spróbuj

Dra Drallego

Wody brzozowej do włosów.

Skutek wprawi Cię w zdumienie!

Cena 2·50 K i 5 K.

Dostać można w aptekach, drogueryach, perfumeryach i lepszych zakładach fryzyerskich.

- - - - Fabrykant: - - - -

Jerzy Dralle

Podmokłe n. Ł.

4335 1 3

Stowarzyszenie handlowo-przemysłowe, zarej. z ogran. por. poszukuje

Dyrektora kupieckiego

z udziałem co najmniej 3000 koron. — Zgłoszenia listowne pod „S. H. P. 3000" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 4289 2 3

Rodowita Niemka

władająca językiem polskim, przyjmie zaraz lekcye konwersacyi. Warunki przystępne. K. O. poste rest. **Kraków,** za okaz. kwitu. 4285 2 2

Wdowiec szuka

umieszczenia 5-letniego chłopca u inteligentnej rodziny wśród dobrze prowadzonych dzieci. — Adres „Opieka" poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 4284 2 3

Podróżującego

za prowizyą poszukuje dla maszyn rolniczych **„Perkun"** Związek handlowo-przemysłowy, **Kraków,** Długa 7, II p. 4288 2 3

Do wynajęcia

samochody na spacery i dalsze wycieczki. Ceny wynajmu przystępne, automobile eleganckie na 4 do 6 osób. Wiadomość: auto garage „Star", Zwierzyniec, ulica Lelewela. — Nr telefonu 1500. 4286 2 6

Kieszonkowy rozkład jazdy

na liniach kolejowych Galicyi, Bukowiny, kolei północnej, oraz kolei warszawsko-wiedeńskiej — jest do nabycia w **Drukarni E. i Dra K. Koziańskich w Krakowie,** Karmelicka 16, oraz we wszystkich księgarniach i stacyach kolejowych **Cena: 40 halerzy.** 4280 2 2

Miód pszczelny

naturalny, podolski, kuracyjny w blaszankach 5 kg. 6·50 K, najprzedniejszy lipcowy 6·80 K. wysyła za zaliczką **Szymon Ganga, Husiatyn l. 5** (Galicya). 4293 1 6

L. 796. 4291 2 2

Konkurs.

Zamiast ogłoszonego już konkursu Miejska Kasa Oszczędności w Bochni rozpisuje konkurs na posadę **praktykanta** z rocznem adjutum w kwocie 1200 K, ewentualnie na posadę asystenta rachunkowego z roczną z płacą 1600 K z dodatkiem osobistym 400 K i remuneracyą.

Starający się o powyż pomienioną posadę obowiązani są udowodnić:

a) obywatelstwo austryackie;
b) nieprzekroczenie 40 roku życia;
c) ukończenie akademii handlowej;
d) świadectwem fizycznego zdrowia.

Nadmienia się przytem, że ubiegający się o posadę asystenta winni nadto wykazać się jednoroczną praktyką bankową lub w kasie oszczędności.

Termin ostateczny do wniesienia podań wyznacza się do **dnia 30 czerwca b. r.**

Bochnia, dnia 9 maja 1912 r.

Dyrekcya.

Panna

lub mężczyzna ze zajomością sprzedaży w trafice znajdzie zajęcie. Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń, Sławkowska 2. 4330 2 2

Solicytator adwokacki

zdolny tabularzysta, biegły w koncepcie poszukuje posady. „Solicytator" poste rest. **Jasło.** 4343 2 3

Praktykanta

z rozpoczętą praktyką poszukuje **Droguerya, skład farb i materyałów w Gródku Jagiellońskim.** 4341 2 5

Dwa mieszkania

składające się z 2 pokoi, przedpokoju i kuchni, na II i III piętrze, pierwsze zaraz, drugie od 1 czerwca, przy ul. św. Filipa 22 (róg Rynku Kleparskiego). do wynajęcia. 4345 2 3

Bezdzietne małżeństwo

poszukuje stróżostwa od 1-go czerwca. Wiadomość: Kraków, Rakowicka 12, w podworcu, u Maryi Jawieniowej. 4312 2 3

Apteka

w Iwoniczu poszukuje magistra farmacyi z pięcioleciem zaraz. 4295 2 3

Apteka

w Rynku w Krośnie poszukuje magistra farmacyi zaraz. 4295 2 3

Ziemniaki.

Dwa wagony ziemniaków stołowych, wybieranych do sprzedania. Wiadomość u Sebastyana Kościelniaka w Olszówce, poczta **Zarytc.** 4297 2 3

Lekcye matematyki

zbiorowe i osobne, godzina po **K 1·50.** Przygotowanie do matury i korepetycye. Materyał do matury seminar. w 10 godzinach. Zgłoszenia: Uniwersytet, Poliuowski, filoz. 4309 3 5

W 24 godzinach

kostyumy i suknie, oraz wszelkie roboty w zakres krawiectwa damskiego wchodzące, także wszelkie przeróbki wykonuje pracownia „Ira". obecnie ul. św. Filipa 21, obok placu Matejki. 4314 3 5

Koncypienta

rutynowanego przyjmie zaraz Dr Krieger, adwokat w Krakowie, ul. Floryańska l. 18. — Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 4313 2 3

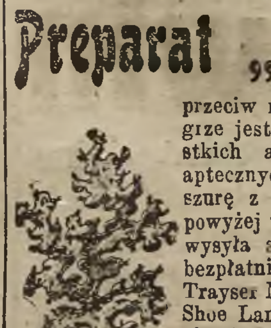
Em. c. k. kasyer

przyjmie odpowiednie zajęcie lub administracyę kamienicy. Zgłoszenia pod „Kasyer" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4325 2 3

Wysprzedaż o 45%

niżej cen fabrycznych. Wszelkie ubrania męskie t. j. ubrania marynarkowe, ubrania anglezowe, zarzutki i t. p. **jeszcze kilka dni na raty miesięczne. — Salamon Lerner, Floryańska 21,** w sieni na parterze. 4320 2 3

Preparat „Trayser"



przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowaną broszurę z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysyła się zaraz na żądanie bezpłatnie. Adresować: M. E. Trayser Nr 158 Bangor House, Shoe Lane. London E. C. England. 1133 14 38

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich!

Słynna w całym świecie

Herbata z Gór Harcu

(Dr Lauer's Harzer Gebirgstee).

Składa się z 15 najdelikatniejszych ziół w górach Harckich, zalecana przez najsłynniejsze powagi lekarskie, zatwierdzone przez Depart. Medyczny przy Ministeryum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu i Radę Lekarską w Warszawie, jest jednym z najniezbędniejszych środków do utrzymania zdrowia, usuwa „Wszelkie" cierpienia i dolegliwości przy użyciu 2—3-ch szklanek tygodniowo. — Tysiące podziękowań od osób, używających tej herbaty. — Cena pudełka 2 K, 1/2 pudełka 1 K. — Generalna reprezentacya na Austro-Węgry: **G. Bolkowska, Kraków, Strzelecka 19, kantor i skład I piętro.**

Zamiejscowym wysyłam za zaliczeniem od 2 K z doliczeniem na koszta przesyłki. — **Wystrzegać się falsyfikatów i podrabianych etykiet!** 4332 1 10

Elegancko umeblowany

słoneczny pokój od 1 czerwca do wynajęcia. Światło elektryczne, łazienka gazowa do użytku, na żądanie śniadanie. — Dom nowy z europejskim komfortem. Cena niska. Ul. Kilińskiego (róg Karmelickiej) l. 1, III p., na prawo. 4329 2 3

Masło

naturalne, codziennie świeże, w 5 klg. paczkach za 11·60 kor. Miód pszczelny kuracyjny w 5 klg. blaszankach za 7·50 kor., wysyła franco do każdej stacyi pocztowej za pobraniem **Józef Konstanty Barnaś, Szepsófalu** (Węgry). Na próbę 5 klg. paczka 1/2 masła 1/2 miodu za 9·80 kor. opłatnie. 4241 2 16

Inteligentna osoba

w średnim wieku poszukuje posady gospodyni na plebanii, zarządczyni w większym interesie lub zaopiekuje się dziećmi. Zgłoszenia **Janina 100** poste restante **Bochnia.** 4386 1 5

W Truskawcu

w willi „Roma", obok willi Janiny, tuż przy źródle Naftusi, są do wynajęcia pokoje słoneczne, z widokiem na najpiękniejszą okolicę, umeblowane, z utrzymaniem. — Ceny przystępne. — Zamówienia przyjmuje Zarząd willi „Roma" w Truskawcu. 4382 1 3

Poszukuję

biurowego zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. — Posiadam egzamin z rachunkowości państwowej i piszę biegle na maszynie. Zgłoszenia pod **K. S. 10** poste restante **Kraków.** 4381 1 3

Sklep

obszerny (obecnie handel korzenny), ewentualnie z przyległym pokojem frontowym lub także z 2 przyległemi pokojami, przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Krupniczej 20. Bliższa wiadomość w właścicielka na I piętrze, na lewo. 4376 1 4

Lokale na sklepy

od 1 sierpnia do wynajęcia. Interesowani zechcą się wcześniej zgłosić do właścicielа Łobzowska l. 6 o bliższe informacye. 4377 1 4

4 duże pokoje

przedp. kuchnia, łaz., umywalnia, pok. dla służącej, pasaż, zaraz do wynajęcia; 2 pokoje, przedp., kuchnia, od czerwca, II piętro, ulica Czysta l. 14. 4364 1 3

Urzędnik

lat 30, z pensyą 3.600 K, ożeni się z panną. Posag 10.000 kor gotówką, najchętniej z Krakowa. Zgłoszenia pod **„Derwille"** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 4376 3 3

Sprzedam

bardzo piękną, murowaną, obszerną, suchą willę z budynkami gospodarskiemi w miasteczku środkowej Galicyi przy kolei położoną, z większym handlowym szlachetnym sadem, oraz około 40 morgów średniego lasu szpilkowego — tudzież odstąpię zajęcia z małą pracą, a przynoszącą wraz dochodem z ogrodu i lasu rocznie około 7500 koron. Cena 90.000 koron. Zgłoszenia: **„Interes 100"** poste restante **Przemyśl.** 4229 2 3

Rutynowana pomocnica

pocztowo-telegraficzna przyjmie posadę zaraz. Zgłoszenia: „Poczta" Gawłów-Nowy. 4362 1 2

Młoda

inteligentna dziewczyna, Niemka, poszukuje miejsca jako bona; w wolnych chwilach może się zająć gospodarstwem domowem, szyciem it.p. Zgłoszenia pod **M. S.** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inser. 4371 1 3

Nam do ulokowania

większe kapitały na pierwszą i drugą hipotekę. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pisemne pod L. E. poste restante Kraków, za okazaniem karty tramwajowej Nr 171. 4373 1 3

W Myślenicach

za Rabą, w bliskości rzeki i lasu, są 4 pokoje, weranda, kuchnia, z meblami, na sezon letni, do wynajęcia. Wiadomość ul. Kolejowa l. 2, II p., drzwi na prawo. 4346 2 5

Rower „Helical-Premier"

(Halbrenner), prawie nowy, zaraz tanio do sprzedania. — Wiadomość u stróża, Kraków ul. Krótka l. 3. 4347 2 3

Bridge licytowany

(Auction-Bridge)

Zasady tej najmodniejszej dzisiaj gry, krótko zebrane, wyszły w druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Główny skład w księgarni D. E. Friedleina w Krakowie.

413 Cena 1 korona. 37 0

Szkółka freblowska

Teofili Rydlińskiej

przyjmuje dzieci każdego czasu, zapewniając troskliwą opiekę. 76 26 0

Ulica Sławkowska 27, I piętro

Przyjmę starszą osobę

znającą się na gospodarstwie domowem, w charakterze bony dla dzieci, władającą językiem francuskim lub niemieckim. L. Szufa, Szewska 9. 4123 2 2

KASA ZALICZKOWA

Klubu Kupieckiego w Krakowie,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością,

otworzyła swe biura z dniem 1-go maja b. r. przy ulicy Szewskiej l. 9.

PRZYJMUJE WKŁADKI na książeczki oszczędn. i oprocentowuje po 5% od sta. 4171 3 3

Eskontuje weksle i rymesy po najtańszej stopie procentowej.

R. Tschörner

Pierwsza Berneńska chemiczna pralnia i farbiarnia

Filia od 20 lat istniejąca

w Krakowie, przy ul. Szewskiej l. 16 (front).

Przyjmuje do czyszczenia i farbowania garderobę męską, damską w całości lub popruta, materye wełniane, jedwabne, koronki, żaboty, uniformy, materye na meble, dywany, portiery i firanki etc. etc. Również pierze kołnierze, mankiety i koszule męskie. — Specyalność: prasuje takowe modnym matowym połyskiem. Najdokładniejsze wykonanie. 286 18 52

Wiejska pracownia kwiatów sztucznych im. Maryi Konopnickiej

w Dawidowie - - obok Lwowa

założona i utrzymywana przez Ligę Pomocy przemysłowej — poleca w bogatym wyborze kwiaty sztuczne, jako to: bukiety, wiązanki, wieńce itp. gotowe i na zamówienia.

Ceny niskie! 3945 1 4 **Ceny niskie!**

Zamówienia przyjmuje

sklep Towarzystw Pomocy przemysłowej

Lwów, ul. Pańska 11.

Na żądanie wysyła się cenniki.

Nowo otworzony skład porcelany, szkła, lamp naftowych i elektrycznych

O. BLAU

Kraków, Rynek gł. 8, w podworcu.

Dla P. T. Restauratorów znaczny rabat.

poleca: tuzin herbacianek 96 h, lampy stołowe od K 1·30, serwis stołowy z wzorem niezmywalnym od K 12·50, jakoteż żarówki oszczędnościowe po najniższych cenach.

Panna

z praktyką biurową, pisząca biegle na maszynie, mówi płynnie po polsku i niemiecku, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia listowne: A. W. 57 poste rest. Kraków. 4401 1 3

Na lato

do wynajęcia mieszkanie z całym urządzeniem i kuchnią we dworze, na wsi, w pięknej okolicy, 2½ g. od Krakowa. Wiadomość od 2—4 g. po południu, Rynek 13, piętro II, drzwi na lewo. 4388 1 3

Mieszkanie do wynajęcia

2 pokoje i przedpokój, kuchnia, spiżarnia, na I lub II p. w oficynie, przy ul. Felicyanek 5. Wiadomość tamże od 10—11 i 3—4. 4393 1 5

Letnie mieszkanie

pokój z kuchnią w pięknem położeniu pod lasem zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Piotra Koźbiała, maszynisty wodociągu miejskiego na Bielanach. 4394 1 3

Śpiewaczka

potrzebna do kabaretu na wyjazd. — Oferty **„Kabaret"** poste restante **Kraków 1,** do zażądania. 4395

Śliczny pokój

frontowy, o 2 oknach, umeblowany, z fortepianem, wchód osobny, na żądanie z całem utrzymaniem do wynajęcia zaraz. Ul. Floryańska l. 4, II p. 4390 1 3

Dom parterowy

murowany, z ogrodem warzywnym, w Zwierzyńcu, blisko klasztoru, do sprzedania. Adres: **Półwsie, ulica Mickiewicza l. 19,** parter na prawo. 4387 1 2

Ostrzeżenie!

Zawiadamiam P. T. Odbiorców, że p. Stanisław Turkus nie jest już u mnie zajęty i za niego nie odpowiadam.

P. Menaschè
Zakład dla reklamy elektryczno-świetlnej w Teatrze Nowości.
4392 1 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 24 68 0

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych:

Francuz z wyższ. wykształ.
Anglik z wyższ. wykształ.
Niemiec z wyższ. wykształc.

Kraków, św. Jana 3, I p. 463 55 0

Hotel Neumanna

w miejscu kąpielowem Darkowie

Nr Telefonu 16.

Ważne dla gości kąpielowych!!!

Podczas sezonu kąpielowego są do wynajęcia dla gości kąpielowych piękne mieszkania, oraz można mieć tanio całe utrzymanie. Na zapytania odpowiada się zaraz i chętnie udziela się wyjaśnień. 4367

Dla urzędników ceny o 20% niższe.

3 pokoje

przedp., kuchnia, instal. gazowa, telefon, zdatne na biuro budown., przy ul. Powiśle 2, parter, **do wynajęcia od 1-go lipca b. r.** 4066 5 5

L. 24207/1912. 4327 2 2
B. b.

Obwieszczenie.

Gmina stoł. król. miasta Krakowa rozpisuje publiczną licytacyę na rozebranie budynków, a to kazamaty i budynku jednopiętrowego, położonych na gruntach pofortecznych między ul. Zwierzyniecką, a ul. Wolską, gdzie dziś mieści się Zakład czyszczenia miasta.

Wadyum wynosi 1200 K. Oferty pisemne, opatrzone marką stemplową na 1 K w opieczętowanej kopercie należy składać do **dnia 30 maja 1912** do godziny 12 w południe w Budownictwie miejskiem oddział 3, gdzie można przejrzeć plany, tudzież otrzymać warunki ogólne i szczegółowe budowy i formularze kosztorysów. Roboty powyższe będą wykonane w roku 1912, termin rozpoczęcia oznaczy magistrat.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 6 maja 1912.

Pluskwy

i t. p. **obrzydliwości** tępi natychmiast radykalny płyn wyrobu Drogueryi
3148 12 20

Z. Komorowskiego

Kraków, ul. Floryańska 33.
Wysyłki na prowincyę odwrotnie.

Koncypient

posiadający rok praktyki sądowej i kilka miesięcy kancelaryjnej prowincyonalnej, przyjmie posadę u adwokata od 1 czerwca. Nowy Targ, ul. Krasińskiego. Dr Zieliński. 4372 1 3

Zakopane - Zimajerówka

pokoje z kuchnią lub bez, na lato. — Wiadomość: Kraków, Zyblikiewicza 8, I p. Rapacka. 4380 1 3

Samochód

używany, marki „Benz", o sile 24/30 HP., o czterech siedzeniach, wraz z lambami, budą, narzędziami etc., tanio do sprzedania. Wiadomość: Automobilia. Kraków, ul. Pędzichów 4. 4370 1 2

Do Składu maszyn do pisania

poszukuje się zdolnej panny z kaucyą, mogącej samodzielnie prowadzić kasę i ekspedycyę. Dobrze piszące na maszynie mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia listowne pod **Zdolna 1875** przyjmuje Administracya „N. Reformy" do 1-go czerwca b. r. 4400 1 3

Do wynajęcia

pięć pomieszkań z 3 pokoi na parterze, 4 lub 5 na I i II piętrze, dla pp. doktorów, adwokatów lub na biura, od 1 lipca b. r. Poczta w budynku. Róg ulic Podwale-Studencka. — Wiadomość u właścicielki przy ulicy Czystej l. 11, I piętro. 4363 1 3

200.000 koron

do ulokowania na hipotekę. Prnadto udziela się pożyczek -amort. Zgłoszenia pod: **„Fach pocztowy 12", Kraków.** 4383 1 3

Firma N. Sprecher, skład **nawozów sztucznych i maszyn w Podgórzu**

poszukuje panny

(żydówki) do biura, w wieku 17—18 lat, znającej buchalteryę, stenografię, korespondencyę polską i niemiecką, conajmniej z jednoroczną praktyką biurową. 4389 1 3

Oferty uprasza się tylko listownie pod adresem **Natan Sprecher,** Kraków, ul. Mostowa 4.

Stare sztuczne zęby

złoto, srebro, brylanty, kupuje się po cenach najwyższych od godz. 8 do 1 przed poł. i od 2 do 7 wiecz. Floryańska 20, II p., na prawo. 4365 1 3



2723 46 0

Wielki krach.

Z masy konkursowej w Wiedniu zakupiłam wielki transport **bluzek** markizetowych, bluzek batystowych, **szlafroków** markizetowych, szlafroków batystowych, **gotowych sukien** markizetowych i batystowych, wszystko modele paryskie i sprzedaję o 40% niżej cen fabrycznych 4368 1 5

Magazyn towarów modnych
Karoliny Kleinmannowej
Kraków, ul. Grodzka 43.

L. 2094. 4374 1 2

Konkurs

Magistrat miasta Kęt rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **kontrolora Kasy miejskiej** z roczną płacą 1000 koron, dodatkiem aktywalnym 200 koron i kancelaryjnym pauszalem 24 koron, z prawem do emerytury.

Od kandydatów na tę posadę wymaga się wieku 24 do 40 lat, obywatelstwa austryackiego, świadectwa zdrowia i moralności i dotychczasowego zajęcia, wreszcie egzaminu z rachunkowości państwowej, lub egzaminu kwalifikacyjnego, wymaganego rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 20 maja 1898 r., l. 25422.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie, a po roku zadawalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Podania o nadanie tej posady wnosić należy najdalej do **28 maja 1912 r.**

Magistrat miasta Kęty,
dnia 11 maja 1912.

Burmistrz
E. Krzysztoforski.



Leżaki, Hamaki

Sandały dziecięce, damskie i męskie, Lawn-Tennis, Piłki nożne, Balony gumowe, Worki dla turystów — w wielkim wyborze

SPORN i SKA

1398 **Kraków, Floryańska 14. Telefon 2246.** 30 104

Pracownia sukien i okryć damskich

Maryi Truszkowskiej

przeniesiona na ulicę św. Marka 27, I. p.

4181 3 6

Marka *Koestlin*

Koestlina Sire-Sire-Keksy

Zawsze świeże keksy w patentowanem Tii opakowaniu.

Znakomite herbatniki, najlepsze pożywienie dla dzieci i chorych.

248 31 48

Wyjaśnienie.

Ja, com niegdyś smutki rozweselał cudze,
Teraz smutny was mijam, a gdy mową nudzę,
Chcecie wiedzieć dlaczego? To wam wytłomaczę,
Bom dziś nie pił wódeczki pod nazwą „Spotykacz". 3374

Cegielnie, fabryki dachówek, wapienniki

projektuje i buduje

Przedsiębiorstwo budowy zakładów ceramicznych
Inż. Mastalski Stanisław
Lwów, ulica Zyblikiewicza 38

Plany, kosztorysy. 4209 2 10

Budowa kominów fabrycznych i obmurowanie kotłów parowych.

Na żądanie przyjazd inżyniera.

4391 Nr ins. 20

Hala licytacyjna

c. k. Sądu powiatowego cywilnego w Krakowie, ul. św. Jana l. 3.

We środę, dnia 15 maja 1912 roku o godzinie 9 rano będą sprzedane:

Lichtarze srebrne, urządzenie domowe, bielizna i garderoba męska — używana.

Kraków, dnia 13 maja 1912.

Bliższe szczegóły na tablicach w hali umieszczonych.

Kurs przygotowawczy

do egzaminu **z buchalteryi pojedynczej i podwójnej amerykańskiej,** oraz **stenografii, prawa wekslowego, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich, bankowych itp.,** zdawanego w c. k. Akademii handlowej w Krakowie, Lwowie lub Wiedniu w języku **polskim i niemieckim** rozpoczyna się **w Zakładzie przygotowawczym**

Maurycego Schapiry

3348 6 6 egzamin. nauczyciela buchalteryi

Kraków - - - - - - - - - - - - - - **Starowiślna 41, parter.**

Wyżej wymienionych przedmiotów udziela także **listownie w języku niemieckim.**

Zarząd piwnic

JÓZEFA BARONA DI PAULI

szuka dla zbytu swoich znanych z dobroci

tyrolskich win

podróżującego na Galicyę za prowizyą z dyetami. — Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. — Oferty należy adresować do **Pierwszego Galicyjskiego Biura Informacyjnego w sprawach kredytowych** firmy 4324 1 3

Hieronim Weiss i Ska w Krakowie.

Pierożki

kluseczki, ziemniaczki przysmażane, mleko kwaśne, kaszę tatarczaną, różne jarzyny, jajeczne potrawy i leguminy słodkie 4044 2 0

poleca na kolacye
Kuchnia Jarska „Przyroda"
ulica św. Krzyża L. 7.

Do wynajęcia

5 pokoi słonecznych, przedp., kuchnia, łaz. gazowa, oświetl. elektr. i pokój dla służącej. Groble 5. 3469 14 0

Magazyn strojów damskich

S. Langer

Kraków, ulica Grodzka l. 11

poleca dla szan. pań wielki wybór ubranych kapeluszy, oraz fasony i przybory do tychże. Modele i kapelusze żałobne na składzie. Zamówienia wykonuje się. 3604 8 10

Ucznia

do korzennego handlu przyjmie zaraz Adolf Borowy w Makowie. 3671 5 5

Pracownia pończoch i skarpetek

Rynek gł. 17, w podworcu

poleca: pończochy i skarpetki we wielkim wyborze. Przyjmuje się do nadrabiania. 3786 4 5

Bad Nauheim

Pension A. Chrzanowska
Rittershaustr. 3, blisko łazienek.
3149 4 8

Do sprzedania

kilka sztuk młodego, rasowego bydła. Lubicz 2, pałac, parter prawy. 4273 2 2

Wody mineralne

naturalne
tegorocznego czerpania.

Sole do picia i do kąpieli.
Sól morska
nadeszły do Głównego Składu

J. WENTZLA
w Krakowie.

Telefon 14. **Telefon 14.**
Telegram: Wentzl Kraków
Cenniki wysyła się opłatnie.
3616 11 12

Asystent farmacyi

starszy, dobrze polecony, przyjmuje zaraz krótsze i dłuższe zastępstwa. Zgłoszenia **„Farmaceuta zastępca"** apteka, Ulanów nad Sanem. 3977 5 5

Poszukuję mieszkania

z 5 lub 4 pokoi, z komfortem, przy jednej z ulic: Basztowa, Kolejowa, Dunajewskiego, św. Jana, Sławkowska, lub w pobliżu tychże. Zgłoszenia pod „1 lipca lub październik" poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu ins. 3985 5 5

Młyn

turbinowo-motorowy najnowszej konstrukcyi, o produkcyi 500 wagonów rocznie, **do wydzierżawienia** od nowej kampanii. Zgłoszenia nadsyłać: Zarząd dóbr Czudec, p. loko. 4203 4 15

Magistra

młodego, z pięcioleciem, ewentualnie bez, rutynowanego, dobrze poleconego, poszukuje **apteka w Gorlicach.** 3952 5 6

Zapowiedzi.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że

1. **Henryk Lengemann,** monter, stanu wolnego, zamieszkały w Okocimie (Austrya), przedtem w Norymberdze i Wrocławiu, przy ul. Fryderyka l. 13, syn rzeźnika Henryka Lengemanna i jego żony Augusty z domu Wienecke, zamieszkałych w Kassel;
2. **Lina Joanna Schmidt,** stanu wolnego, bez zawodu, zamieszkała w Bojanowie, córka kupca Henryka Schmidta i jego żony Joanny z domu Furchner zamieszkałych w Bojanowie,

zamierzają zawrzeć ze sobą związek małżeński.

Ogłoszenie tych zapowiedzi ma nastąpić w mieście Bojanowie, Norymberdze, Wrocławiu i w Okocimie (Austrya)

Bojanowo, dnia 2 maja 1912.

Urzędnik stanu
w zastępstwie
L. S **Schmidt** m. p.
4308

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht, dass

1) der Monteur **Heinrich Lengemann,** ledigen Standes, wohnhaft zu Okocim (Österreich), vorher in Nürnberg und Breslau, Friedrichstrasse 13, Sohn des Fleischermeisters Heinrich Lengemann und dessen Ehefrau Auguste geborene Wienecke, beide wohnhaft in Kassel,
1) und die unverehelichte **Lina Johanna Schmidt,** ohne Beruf, wohnhaft zu Bojanowo, Tochter des Kaufmanns Heinrich Schmidt und dessen Ehefrau Johanna geborene Furchner, beide wohnhaft in Bojanowo

die Ehe miteinander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Städten Bojanowo, Nürnberg, Breslau und Okocim (Österreich, zu geschehen.

Bojanowo, am 2. Mai 1912.

Der Standesbeamte
In Vertretung
L. S. **Schmidt.**

Kapelusze z pletni krzeszowickich

modele paryskie

sprzedaje po cenach konkurencyjnych „Antonina"

Kraków, Mikołajska l. 11, I p. 4077 9 1?

Panowie w karnawale!!

nawiązali znajomości **z pięknemi damami.** Chcąc mieć do **spaceru** najmodniejsze ubranie, wykończone artystycznie według pierwszorzędnych ang. żurnali, **zamawiajcie u Górki,** krawca, **Kraków, ul. św. Jana 16.** Wykonywam tak z powierzonych jak i z własnych materyałów, na prowincyę wysyłam próbki, modele, sposób brania miary. W miejscu na żądanie przybywam. — Cennik fasonu gratis i franko. 3970 5 6

Żądać wyraźnie FERNOLENDTA PASTY DO OBUWIA „NIGRIN"

gdyż



(Znak ochronny.)

„NIGRIN"

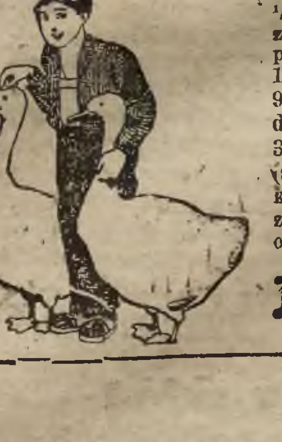
zapewnia **najpiękniejszy połysk** i wielką **trwałość skóry.**

Także wyrób dotychczasowych słynnych w świecie czernideł do obuwia bez witryolu.

St. Fernolendt, Wiedeń
c. i k. dostawca dworu. 4153 2 0

Fabryka istnieje od lat 80.

Najlepsze źródło nabycia gotowej pościeli z dobrych, czeskich pierzy!



Wsyp z gęstego czerwonego nankingu (inletu): pierzyna, 180 × 120 cm. wraz z 2 poduszkami po 80 × 60 cm. mającemi, ½ nowych miękkich, trwałych pierzy 16 K, z półpuchu 20 K, z puchu 24 K, sama pierzyna 10 K, 12 K, 14 K i 16 K, sama poduszka 3 K, 3 K 50 h i 4 K. pierzyny wielkie 200 × 240 cm. 13 K, 14 K 50 h, 17 K 50 h i 21 K, poduszka do tego, 90 × 70 cm. 4 K 50 h, 5 K 20 h i 5 K 50 h; 5 kg nowych, dobrych, białych pierzy, bez kurzu, 24 K, białych jak śnieg 36 K, przewybornych dartych 45 K, 5 kg niedartych pierzy (skubanki) z żywych gęsi 26 K i 30 K. Puchu białego w wielkich płatkach 5 K, lepszego 6 K, najlepszego z piersi 6 K 50 h za ½ kg. szarego puchu ½ kg 2 K 50 h i 3 K. Wysyłka opłacona za zaliczką. Wymiana za zwrotem opłaty pocztowej dozwolona.

Joanna Polatschek, Janowitz a. Angel Nr 20,
koło Klatowych w Czechach. 4173 2 4